Nr 360b. Dnia 31 grudnia. Piątek. Dnia 19 (31) grudnia 1886 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierszy raz 2 kop., za każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Ogłszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141

— W dniu dzisiejszym, jako w ostatni dzień roku bieżącego, o godzinie 5-tej po południu odbędzie się wielka doroczna uroczystość w kościele św. Franciszka Serafickiego (po franciszkańskim), w którym odpustowe nabożeństwo celebrować będzie JE. arcybiskup warszawski, ks. Wincenty Popiel.

W czasie nieszporów słowo boże wygłosi ks. kanonik Jungowski. Chór miejscowy amatorów płci obojga w liczbie 50-u osób, pod dyrekcją p. Józefa Rosłońskiego, wykona następujące pienia religijne: „Nieszpory" Brossiga — psalmów sześć, a następnie nieznaną w Warszawie *Adeste fideles*, pieśń kolędową łacińską, niewiadomego kompozytora, umyślnie sprowadzoną do Warszawy z kościoła św. Katarzyny w Petersburgu.

Sześć polskich pieśni kolędowych wykonanych na chórze zakończy uroczystość. Dla uniknienia wielkiego tłoku i ścisku, na pół godziny przed nabożeństwem służba policyjna polecone ma niewpuszczanie spóźniających się do świątyni osób.

W Nowy rok, t. j. jutro, przypada w tymże kościele odpust ku czci św. Antoniego. Słowo boże w czasie tej uroczystości wygłosi ks. Walichnowski, wikarjusz kościoła N. Marji Panny. Chór amatorów wykona mszę pasterską Krogulskiego.

— Jutro też kończy się czterdziestogodzinne nabożeństwo odpustowe w kościołach: Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim), św. Aleksandra i św. Stanisława i Wawrzyńca na Woli.

— Jutro przypada uroczystość Imienia Jezus czyli Obrzezania Chrystusa Pana. Ku uczczeniu tej uroczystości odprawione zostaną solenne nabożeństwa noworoczne w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim) i św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), gdzie podczas procesji na nieszporach odbędzie się nabożeństwo z pięcioma ewangeljami. Takież odpusty odprawione będą w kościołach: św. Ducha (popaulińskim), św. Kazimierza (pp. sakramentek) i św. Trójcy (po-trynitarskim).

Z powodu tej uroczystości przypada też w dniu jutrzejszym solenne nabożeństwo odpustowe w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na intencję arcybractwa Imienia Jezus. Nabożeństwo poprzedzi msza czytana o godz. 9-ej zrana na intencję matek chrześcjańskich oraz o godzinie 10-ej zrana, jako w pierwszą sobotę rozpoczętego miesiąca, msza św. za dusze zmarłych braci i sióstr arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) odprawiona będzie jutro o godz. 7-ej zrana wotywa z procesją, zaś o godz. 10-ej zrana druga solenna wotywa, obie na intencję członków bractwa Różańca św.

Przegląd polityczny.

Odmówienie przez lorda Hartingtona przyjęcia posady w gabinecie lorda Salisburego jest wypadkiem decydującym pod wieloma względami o położeniu politycznem całej Europy. Nie wynika ztąd wprawdzie konieczność ustąpienia lorda Salisburego i jego gabinetu, bo przecież i dotąd obywał on się bez przedstawiciela t. zw. unjonistów liberalnych, ale gabinet torysów traci przez to na sile ruchu i rzutu. Wielkiej luki, stworzonej przez ubytek lorda Randolfa Churchilla, nikt nie zastąpił — oto wynik przesilenia, który wziąć potrzeba w rachubę, oceniając dalsze fazy polityki angielskiej w obecnej chwili. Lord Churchill bliższym był lorda Hartingtona, aniżeli wyobraziciel starego toryzmu, nieprzejednany konserwatysta historyczny, lord Salisbury. Lord Churchill był pomostem rzuconym pomiędzy dwa obozy; gdy pomostu zabrakło, porozumienie się żywiołów nawykłych do wrogich usposobień utrudniło się bardzo. A nie należy przeoczać i tego, że lord Churchill nie omieszka dołożyć wszelkich starań, aby w łonie stronnictwa zachowawczego wytworzyć odrębną grupę, która wywierałaby silną atrakcję na te właśnie żywioły liberalne, które z powodu kwestji irlandzkiej opuściły Gladstona i zawarły sojusz czasowy z toryzmem.

Gabinet nic przeto nie zyskał na zmianie osób, która się okazała konieczną, lecz owszem traci... Pozycja jego wobec parlamentu zagrożona: nie może on liczyć odtąd z otuchą na poparcie stronnictwa lorda Hartingtona, a pewnym być może opozycji ze strony lorda Churchilla, który jest potęgą parlamentarną w izbie gmin i w sprawach wątpliwych rozdwajać rad będzie stronnictwo torysów. Jeżeli lordowi Salisbury'emu nie uda się zakitować złowrogiej szpary w budowie politycznej swojego rządu, natenczas słowo Anglji, zabrane w kwestjach zewnętrznych utraci swą dawną wagę; żadne z mocarstw nie zechce powiązać swoich przeznaczeń z losami gabinetu, którego grunt podmulony. Restauracja ks. Battenberga upada i zapewne w przeczuciu tego upadku oświadczył on już, jak donoszą z Berlina, iż zrzeka się na teraz powrotu na tron bułgarski. Austrja znajdzie się także w niemałym kłopocie; chociażby nawet bezpodstawnemi były pogłoski o zawarciu formalnego przymierza pomiędzy Anglją i Austrją, przecież zachwianie się dzisiejszego rządu wielkobrytańskiego zachwiewa po części także programem politycznym, rozwiniętym przez hr. Kalnoky'ego w delegacjach austro-węgierskich. To może mieć swoje skutki...

Parlament niemiecki zbiera się na pierwsze posiedzenie poświąteczne w dniu 4-ym stycznia. Dotąd jeszcze nie słychać o zmianie usposobień w łonie komisji wojskowej, której sprawozdawca p. Huene wystąpi zapewne przed pełną izbę z projektem *à priori* przez rząd potępionym. W tydzień później zbierze się także sejm pruski, a wszystkie informacje zgadzają się w tem, iż w najkrótszym czasie przedstawionym mu zostanie nowy projekt ugody pomiędzy Kurją rzymską i rządem pruskim. W układach Watykanu z p. Schloetzerem nie zaszła przerwa; kieruje niemi podobno sam papież, a to z powodu choroby sekretarza stanu, kardynała Jacobiniego, który postradał prawie zupełnie słuch, a mimo tego nie chce zrzec się urzędu i prezyduje kongregacjom, jakkolwiek nie rozumie ani jednego wyrazu z toczących się rozpraw.

Mowa, którą francuski minister wojny, jen. Boulanger, wygłosił w niedzielę w Sorbonie paryskiej przy rozdaniu nagród towarzystwom ratunkowym, nie podobała się w Paryżu, nie z powodu swej dążności pokojowej, ale dlatego, że nie jest rzeczą ministra wojny mówić w Sorbonnie i mówić o pokoju. Prasa umiarkowana dowiaduje się z tego faktu z przykrością, że jen. Boulanger i w gabinecie p. Gobleta zatrzymał miejsce retora. *Journal des débats* uważa to za rzecz śmieszną, aby z pomiędzy wszystkich członków gabinetu najgadatliwszym był minister wojny. Jenerał dawniej zadużo pisywał, dzisiaj zawiele mówi. *République française* uznaje, że mowa jego byłaby wyborną, gdyby ją wygłosił minister

DZIUSIOWIE.

PRAWIE BAJKA.

(Dokończenie.)

II.

Tego samego dnia wieczorem, stokiem wzgórza, u którego stóp, ujęty w ramy łąki zielonej, szemrząc a skacząc po kamykach, wesoły sączył się strumyk, przechadzała się para młodych ludzi: on i ona. Szli wolno, zatrzymując się od czasu do czasu, to by zerwać na drodze napotkany kwiatek, to przyjrzeć się łączce, a za nią polom, a za temi lasom, blaskiem zachodzącego słońca do czerwoności rozpalonym, czerwoności, która w dali na skrajach horyzontu pysznym mieniła się fjoletem.

— Jakże dziś ładnie na świecie bożym, patrzaj Tadziu, czy widzisz?—wołała ona, wskazując po przeciwnej stronie łączki krzyż, na którym zawieszony obrazek lśnił się niby zapalona lampka—czy widzisz ten ognik na krzyżu?

— Widzę, Zochno, widzę—odparł on—zapaliło go słońce, odbijając się w szkiełku obrazka.

— O mężusiu mój jedyny—szepnęła Zosia, biorąc Tadzia pod rękę i opierając głowę na ramieniu męża, cała w krajobraz wpatrzona.—Tadziu, na świecie bożym... żyć miło...

Lekki wietrzyk, awangarda nocnego chłodu, który już chwilami przebiegał po nad rozpaloną skwarem dnia ziemią, pochwycił ostatnie słowa Zosi i wraz z zabranym w polach i łąkach tumanem zapachów popędził przed sobą w świat.

To tu, to tam zbudzone do życia krówki, wymijając napadające je dzierzby, z brzękiem przelatywały. Niekiedy i zapóźniony motyl, jakby skurczony zimnem, sunął śpiesznie po nad łąką, zdążając na noc do znanej kryjówki.

Świat boży uśmiechał się do słońca, złoty jakiś, wesoły a spokojny, żegnał je purpurą zlany, bramowany fjoletem, żegnał do jutra, gotów za chwilę, w mroku tonąc, w brylantowe wpatrywać się gwiazdy.

Świat boży, wszakci to zawsze ma wyglądać za czem, bo czy po nad nim gwiazdy nocą błyszczą, czy dniem jasne goreje słońce, niezmiennie bezmiar i niebo ma po nad głowami.

— A lasek nasz bułoński — odezwała się nagle Zosia—śpieszmy się, już słońce zachodzi.

Opuszczając ramię męża pobiegła szybko ku karłowatej sosence, która o kilkanaście kroków dalej rosła na wzgórzu.

— Czekaj żonusiu, bo nie dogonię — biegnąc za nią powtarzał Tadzio.

Tadzio i Zosia było to młode małżeństwo, młode w całem znaczeniu tego słowa, liczyło sobie bowiem dwa miesiące wieku.

Po dwóch miesiącach pobytu u męża Zosia parę dni temu w odwiedziny pierwszy raz po ślubie zjechała do rodziców, a korzystając z pogody wybrała się z Tadziem spacerem na wzgórze, gdzie narzeczonymi będąc niejedną na rozmowie, czytaniu lub dumaniach spędzili godzinę.

Chwile te świeże jeszcze mieli w pamięci, a wzgórze i rosnąca na niem karłowata sosenka Mekką dotąd im były.

Pod konarami sosenki tej pewnego razu, gdy Tadzio zajęty czytaniem, książką bawił Zosię, ona zasłuchana bez myśli jęła zbierać z drzewa opadłe szyszki, których pełno po wzgórzu leżało, a układając je jedną obok drugiej wokół, drobny szmatek ziemi niby ogrodzeniem otoczyła.

Chwilę później Tadzio czytaniem zmęczony oddał narzeczonej książkę, a słuchając jej z kolei, jak Zosia, bezmyślnie, drugim rzędem szyszek otoczył pierwszy.

— Ogródek—zawołała Zosia—przerywając czytanie, zwróciwszy nagle uwagę na ogrodzony placyk.

— Ogródek—powtórzył za nią Tadzio.

— Sadźmy kwiatki—zaproponowała ona.

— Sadźmy kwiatki—zawtórował on.

I oto wnet całe wnętrze ogrodzenia wypełniło się smółkami, marzanną, kampunalami, macierzanką, trawą...

Porobiono uliczki, z paru kijków zbudowano altankę i wszystko razem nazwano „Laskiem bulońskim", w wyobraźni widząc snujące się po nim karety, strojne damy, tłumy ludzi — ruch wielkiego miasta.

Dobre pół godziny jak dzieci—bawili się ogródkiem. Wszakże to zakochanym niewiele do szczęścia potrzeba, a miłość to dwuliczne stworzenie, nie brak jej powagi, ale i dziecinną być umie.

Odtąd Tadzio i Zosia ile razy wypadło im zajrzeć na wzgórze, nie ominęli nigdy ogródka, by co w ogrodzeniu zniszczył wiatr, lub spłukały deszcze nie naprawić i świeżemi nie założyć szyszkami.

Toż i dziś, po dwumiesięcznej niebytności, do

oświaty albo spraw wewnętrznych. *Temps* powiada: Rolą ministra nie jest opiewać pokój, ale umieć go bronić, jeżeli z zewnątrz zostanie zagrożonym. Ten wypadek zajść może i dzięki nieprzezornościom wewnętrznym, a jedną z największych byłoby przyznawanie i nadal bezmiernego wpływu osobie jenerała Boulanger; widziano go już w roli ministra spraw zewnętrznych i wewnętrznych, obecnie zabiera głos jako prezes rady ministrów. Niedosyć, że mówi, co już jest za wiele, ale jest on jedynym w gabinecie, który mówi, a to nie wystarcza... Niebezpieczeństwo leży nie w tem co powiada, ale w daniu mu bezwzględnej swobody mówienia."

Rząd madrycki zdaje się być istotnie zaniepokojonym rewolucyjną agitacją, jaka nurtuje kraj. Polecił on jeneralnemu kapitanowi Katalonji, jenerałowi Blanco, jakoteż wszystkim innym komendantom prowincjonalnym, bawiącym na urlopie, aby bezzwłocznie powrócili na swoje posterunki i podwoili swą czujność. *Br. Z.*

Jeszcze wyjaśnienie.

Przed kilkoma tygodniami w nrze 344-ym pisma naszego mieliśmy sposobność prostować fałszywe opinje o pracach i działalności tutejszego oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu.

Obecnie do kwestji tej znowu wrócić nam wypada, a to z powodu artykułu, jaki umieścił w nrze 3870-ym *Now. wr.* p. Riazaniec, pisma tego korespondent warszawski.

Tym razem przecież odpowiemy krótko i, unikając bezcelowej nateraz polemiki, pozwolimy sobie odesłać pana korespondenta, jeżeli zechce zasięgnąć bliższych informacyj, do faktycznych uwag, wyrażonych w powołanym wyżej artykule z przed dni 20-tu.

P. Riazaniec w krytyce działalności Towarzystwa naturalnie prześcignął swojego poprzednika, gdyż, nie zadawalniając się „grzechem serwitutowym", jął się wyliczać cały szereg przewinień instytucji, mających świadczyć o rzekomo „niebezpiecznym" jej kierunku.

Odeprzeć te zarzuty przyjdzie nam tem łatwiej, że od pierwszego do ostatniego—wszystkie one są zmyślone.

I tak, co do służebności, których burza została już zażegnana, *Now. wr.*, siejąc ją nanowo, zapewne dla oryginalności, dodaje jeszcze, że „prasa miejscowa (warszawska) drukuje obecnie mnóstwo arcy radykalnych (?) projektów, żądających — dobrze jeszcze, że to są *żądania* projektów!—przekształcenia wszystkich instytucyj włościańskich w kraju."

Co to jest pisać przez intuicję! Wszak my mieszkamy również w Warszawie, podobno nawet dawniej niż p. Riazaniec, z urzędu czytamy pisma tutejsze, lecz doprawdy nie możemy przyznać, ażeby ot np. w ciągu ostatnich lat 3—4-ch prasa warszawska dość często wracała do sprawy służebności. Co się zaś tyczy jakichś „radykalnych żądań"—szkoda że korespondent ich nie przytoczył, bo my zgoła nic o nich nie wiemy. Mówiąc o pomysłach przekształcenia bytu włościan, p. R. poprostu chyba zapomina, że takie pomysły ze szpalt dzienników warszawskich wyjść nie mogły.

Kiedy jechać, to już sanną, powiada przysłowie, p. R. jedzie też wywodami na oślep, nie bacząc, iż z tej i owej strony piętrzą się przeszkody. Oprócz służebności wynalazł on w pracach Towarzystwa jeszcze dwa „niebezpieczne" projekta—zmiany „całego systemu podatków i opłat, dotyczących własności gruntowej" oraz „reorganizacji istniejących w kraju gmin".

No, tu już p. Riazaniec przeholował po nad miarę dozwoloną. Braliśmy udział przy zakładaniu oddziału Towarzystwa w Warszawie, byliśmy świadkami wszystkich jego przedsięwzięć większego znaczenia, a czynności „delegacji przemysłowo rolniczej" dotykamy się nawet zbliska i możemy zapewnić i p. R. i redakcję *Nowoje Wremja*, która tak pohopnie popiera wstępnem słowem doniesienia swego korespondenta, iż o dwóch przytoczonych projektach nikt nigdy w Towarzystwie nie pomyślał. Zkąd się one dostały pod pióro korespondenta, to jest wyłączną tajemnicą p. Riazańca, której wolno nam się tylko domyślać.

Wobec tego, co znaczą ubolewania p. R., „że właściciele ziemscy i przemysłowcy, zorganizowani w Towarzystwo, bez ceremonji (?) zdecydowali się podnieść sprawę podatków gruntowych jedynie w widokach osobistego interesu", „że nie poprzestając na tem, zamierzają nadto zreformować gminę?"

Powtarzamy: jest to wymysł, nie mający za sobą cienia prawdy. Program zajęć „delegacji", która ma roztrząsać owe szkodliwe pomysły, uzyskał zatwierdzenie, a nawet pochwałę w komitecie głównym Towarzystwa w Petersburgu i dla nikogo nie jest tajemnicą, może więc p. Riazaniec w każdej chwili sprawdzić, gdzie w jego relacjach kończy się rzeczywistość, a zkąd zaczyna fantazja.

Końcowy ustęp artykułu *Now. wr.*, w którym korespondent oskarża już nie społeczeństwo nasze, prasę i Towarzystwo przemysłu i handlu, lecz nadspodziewanie zupełnie kogo innego—pomijamy milczeniem. Wprawdzie ustęp ten zdradza dążenia zapoznanej ambicji, lecz to już sprawa osobista korespondenta, o którą mniej nam chodzi w tej chwili.

Jako fakt charakterystyczny, konstatujemy tylko, iż p. R. pociągnął do odpowiedzialności Towarzystwo jedynie dlatego, ażeby przez jego rzekome winy wytknąć błędy—trzeciego oskarżonego.

To przecież tak jasne w jego korespondencji.

Fr. Ol.

Losowanie.

W dniu dzisiejszym w sali Towarzystwa sztuk pięknych komitet wobec zebranych członków dokonał losowania dzieł sztuki za rok bieżący.

Wygrały następujące numera:

901 C. Godebskiego (rzeźba) „Amor żebrzący", Andrzej Rogowski;

5600 Ant. Gramatyki „Z okolic Lanckorony", Władysław Popiel;

865 Anny Billińskiej „Główka", Stan. Lichocki;

4883 M. Dulębianki „Zasmucona", Karol Lilpop;

1379 K. Niemczykiewicza „Na wiosnę", Stanisław Padarewski;

713 M. Pociechy „Przy rogatce", Stefan Szostkiewicz;

1897 R. Oknińskiego „Zjazd na proszone polowanie", Aleksander Bakinowski;

2236 H. Marczewskiego „Matejko" (płaskorzeźba w bronzie), Edward Hirszowski;

66 St. Wolskiego „Ranny", Leontyna Andrzejkowicz;

2184 J. Maszyńskiego „Wspomnienia babuni" Józef Zahorski;

3771 T. Lenartowicza „Lirnik" (w bronzie), Ludwik Albrecht;

2218 St. Wolskiego „W cyrku", August Rephan;

3409 K. Mireckiego „Wenecjanka", z korespondencji Jakuba Borawskiego;

1591 Fr. Bujakiewicza „Przed kuźnią", Władysław Makarewicz;

5062 H. Marczewskiego (rzeźba) „Na obczyznie", Konstanty Zajdowski;

1718 J. Ryszkiewicza „Wróżba", Edward Klug;

2424 Andrychewicza „Martwa natura", Reinhold Hoffrichter;

5066 Fr. Kostrzewskiego „Z bajki Krasickiego", Józef Czartkowski;

828 Al. Gierymskiego „Głowa wenecjanina", Witold Pronaszko;

3065 J. Ejsmonda „Ćwiczenia artylerji", Karol Burghard;

3472 Al. Świeszewskiego „Widok z nad Buga" z koresp. Bolesława Przyłęckiego;

1696 St. Jasieńskiego „Nad wieczorem", Stanisław br. Lesser;

891 Jana Kryńskiego „Zygmunt stary" (w bronzie), Antoni Piątkowski;

2903 Al. Świeszewskiego „Z nad Buga", ks. Jan Śliwiński;

4491 K. Chodzińskiego „Głowa chłopca", Felicjan Grodzicki;

2440 Adama Badowskiego „Świeże popioły", Michał Bojarski;

3715 J. Konopackiego „Z zatoki neapolitańskiej", Karol Biederman;

5396 Al. Świeszewskiego „Krajobraz", Feliks Kwiecień;

965 St. Bergmanna „Powrót", Marek Kuratow;

2020 R. Kochanowskiego „Krajobraz nadwiślański", Zdzisław Popławski;

5570 K. Chodzińskiego „Gosposia" (rzeźba), Emilja Chlebowska;

4719 P. Szyndlera „Zabawa z ptakiem", Maksymiljan Fajans;

4105 J. Kryńskiego „Jan Sobieski" (rzeźba), Feliks Fik;

2308 R. Szwojnickiego „Samotnik", Józef Siemiradzki;

4950 St. Rostworowskiego „Chrystus nauczający", z koresp. Józefa Wyleżyńskiego;

4167 Al. Świeszewskiego „Krajobraz", Jakób Broniewski;

179 F. Cichockiego „Kwiaciarka", Leonard Garbolewski;

1180 Al. Świeszewskiego „Krajobraz", Adam Kowalski;

5542 W. Brochockiego „Rankiem na pastwisku", Jan hr. Tyszkiewicz;

1687 St. Bergmanna „Szachy", Wacław Maciejowski;

1930 W. Gersona „Nie udało się", Włodzimierz Dobrowolski;

1500 L. Biedrońskiego „Madonna", Dorota Seltman;

3442 W. Szymanowskiego „Hucuł przy wódce", Emil Rephan;

2736 W. Pawliszaka „Kozak", ksiądz Grzegorz Augustynik;

5193 St. Lentza „Medytacja", Antoni Cytarzyński;

1348 Jana Woydygi „Rybak" (rzeźba), Aleksander Karwowski;

5628 C. Godebskiego „Pocałunek Judasza", Towarzystwo sztuk pięknych w Petersburgu;

3712 Ant. Gramatyki „Z okolic Kalwarji", Kazimierz Romański;

654 St. Grocholskiego „Przerwana modlitwa", Adolf Kościuszko Kałużyński;

348 M. Wywiórskiego „Modlitwa", Józef Priffer;

4019 Al. Świeszewskiego „Moczary", Kamil Zaleski;

5097 A. Billińskiej „Cyganka", ksiądz Tymoteusz Urbański;

3016 Taljańskiego „Jeszcze jest", Hipolit Piotrowski;

2441 Jana Owidzkiego „Pojedynek", Emanuel Grossman;

„Lasku Bulońskiego" biegła Zosia, a Tadzio jak cień sunął za nią.

Dwa miesiące przecie dopiero byli mężem i żoną.

— Co tu do naprawy... co tu do naprawy—zdaleka wołała Zosia, pierwsza mety dobiegłszy.—Spiesz się mężusiu, zbieraj szyszki a ja będę je ustawiała. Patrzaj, patrzaj — krzyknął nagle — co za śliczniutki grzybek w samym środku wyrósł ogródka.

— A prawda!—odrzekł zadyszany Tadzio, nachylając się, jakby miał zamiar wyrwać go z ziemi.

— A niech cię Pan Bóg broni.

— Tadziu, nie ruszaj go proszę, niech rośnie dalej —prosiła Zosia—szyszki, szyszki zbieraj.

Nacieszywszy się ogródkiem i załatawszy szkody, które czas w nim wyrządził, siedli obok na murawie, tym razem, poważnym jakimś przedmiotem rozmowy zajęci.

Tadzio perorował o czemś z wielką werwą, a Zosia słuchając go z zajęciem, wpatrywała się w słońce, którego skrawek już tylko widniał po nad horyzontem. Wśród rozmowy mąż dobył z kieszeni papierosa, a zapaliwszy go, niedopaloną zapałkę rzucił obok siebie. W mgnieniu oka wyschłe na słońcu trawy i spadłe z sosenki igły buchnęły płomieniem, otaczając nim zewsząd dopiero co starannie wyporządzony „Lasek Buloński".

— Lasek się pali... Tadziu lasek zapaliłeś—krzyknęła Zosia, zrywając się na ratunek zagrożonego ogródka—jaki ty mężusiu nieuważny! gaś.... gaś....

I ugasili, ale przy operacji tej, Tadzio zerwaną z drzewa gałązką dusząc ogień złamał w ogródku grzybek.

Zobaczywszy to Zosia z żalem resztki podniosła z ziemi.

— A mój Boże—zawołała nagle—coś ty zrobił, mój Boże, coś ty zrobił, Tadziu. Po pod koroną grzybka, dwie biedronki jedna czerwona w czarne kropki, druga w takież żółta, trzymały się w uścisku łapkami, opalone, bez życia...

III.

— To Dziusiowie—ozwał się nagle Tadzio, chcąc jakimś sposobem rozweselić żonę, której łzy już kręciły się w oczach.

— Jacy Dziusiowie?

— Dziuś i Lubusia, żonusiu, o, ten czerwony to Dziuś, a żółta to Lubusia.

— Co za Dziuś? co za Lubusia?..

— Pamiętasz, żoneczko, ten twój o „Pukusiu i Lali"?

— Pamiętam!

— Bo widzisz, ja dziś właśnie miałem podobny.

— Opowiedz-że mi go... opowiedz—zawołała uradowana kobiecina i dla bajki zapominając o rzeczywistości, wypuściła z rąk przypaloną z biedronkami koronę grzybka.

— Siadaj więc proszę i słuchaj, bo to historja nielada.

— Słucham — słucham... — zarumieniona ciekawością szepnęła, siadając pod sosenkę Zosia.

— Zaczynam tedy i Tadzio jął opowiadać:

„Działo się w porze kwitnienia pszenicy rankiem...."

Marjan Jasieńczyk.

5128 Fr. Wastkowskiego „Zator na Wiśle”, Kazimierz hr. Starzeński;
5002 R. Kochanowskiego „W jesieni”, Stanisław Sypniewski;
4331 L. Pyrowicza „Żmudzin” (rzeźba), Apolinary Portner;
2659 J. Chełmońskiego „Szaser”, Adam Werner;
58 F. Wastkowskiego „Do wsi”, Ryszard Machleid;
1867 Brodowskiego „Walka byków”, Władysław Garbolewski;
2688 M. Trębacza „Przy winku”, Klemens Modelski;
1815 E. Fabjańskiego „Kaplica Batorego”, Jerzy Bertholdi;
4812 M. Pociechy „Zachód słońca”, Feliks Grabski;
858 F. Wastkowskiego „Podwórze”, Michał Terlecki;
2820 Al. Świeszewskiego „Krajobraz”, Arkadjusz Płoski;
2254 J. Zubera „W gabinecie brata”, P. Szyndler;
1837 Jana Rosena „W miasteczku”, dr. Alfons Pilawski;
1441 A. Billińskiej „Pourville”, Jan Domański;
3774 J. Maszyńskiego „Ostatnie wieści”, Th. Röder;
484 L. Wiesiołowskiego „Bogaty i ubogi”, Józef Szpakowski;
1703 A. Billińskiej „Kwiaty”, Mikołaj Brauman;
4790 St. Jasieńskiego „Wschód księżyca”, Henryk Hertz;
359 Fr. Bujakiewicza „Powrót z targu”, Leon Grabowski;
4585 Al. Świeszewskiego „Krajobraz”, Burba;
1882 Al. Świeszewskiego „Krajobraz”, Romuald Przestrzelski;
789 T. Popiela „Żyd”, Franciszek Wrześniewski;
633 J. Kryńskiego „Stefan Batory” (rzeźba), Ludwika Fleiszer;
4865 Z. Ajdukiewicza „Po chrzcinach” Józef Minkiewicz;
2679 Fr. Wastkowskiego „Poranek”, br. Stanisław Dangel;
1814 St. Radziejowskiego „Starzec”, Benedykt hr. Tyszkiewicz;
4659 M. Zawiejskiego „Popiersie charakterystyczne” (rzeźba), Gracjan Czarnocki;
3652 A. Malinowskiego „Podwórze pobernardyńskie”, Juljan Mikoszewski;
2340 M. Pociechy „Zaścianek”, Stanisław Wessel;
5534 Wł. Łosia „Wieczorem”, Zenobja Sztolcenwald;
3622 J. Fałata „Myśliwy radziwiłłowski”, Bolesław Moniuszko;
117 A. Kędzierskiego „Cierń”, Katarzyna Szostakowska;
5155 W. Brochockiego „Przed cerkiewką na Podolu”, Gabrjel Ejzenmann;
1368 Jana Woydygi „Głowa araba” (terracotta), Aleksander Swiackiewicz;
2446 W. Szernera „Lisowczyki”, Bernard Mendelsohn;
87 J. Chełmońskiego „Spahis”, Redakcja „Roli”;
4214 W. Brochockiego „Z okolic nadwiślańskich”, Jan Konopacki;
838 R. Oknińskiego „Rankiem po szabasie”, Karol Wiedzik;
2623 St. Lewandowskiego „Zaporożec” (bronz), Bolesław Gajewski;
2457 St. Grocholskiego „W kościele”, Feliks Kasprzykiewicz;
4478 W. Piechowskiego „Niespodziewani goście”; Aleksander Nalepiński.

ODCHODZĄCEMU.

Nie żal nam ciebie, roku stary,
I wdzięczność cię nie goni;
Naszych nadziei, wiar sztandary
Zblakły w twej chłodnej dłoni.

Skąpcem ty do nas zawitałeś,
Odchodzisz ztąd bogaty,
W to, co dać mogłeś a nie dałeś
I w nasze wszystkie straty.

Pieśnią narodzin ni wesela
Nie brzmiałeś, zasępiony;
Tyś wolał ręką niszczyciela
Pogrzebne targać dzwony.

Broni się kolcem róży kwiatek,
Lecz gdy te zwalczym stróże,
Dłoń skłuta kwiatów ma dostatek:
A gdzież twych cierni róże?

Niebo za gromy i za deszcze
Grą światła się wywdzięcza;
Tyś zawieruchy wszczął złowieszcze,
A gdzież chmur twoich tęcza?

W uczciwym boju może chwałą
Okryć się pole klęski;
Tyś znużył walką ludzkość całą:
A gdzież twój hymn zwycięski?

Tryumf bezprawia bujną grzędą
Pod słońcem twem się pleni;
Hej! hej! pamiętać ciebie będą
Wychodźcy z pruskiej ziemi.

Ciężko ci? Sam uginasz krzyża
Pod plonem ludzkiej nędzy;
Widzisz? Następca twój się zbliża:
Bierz sakwy twe coprędzej.

Z drogi, zły starcze; precz mu z drogi.
Dość ciebie na tym świecie.
Uciekaj! Niech twój cień złowrogi
Nie padnie na to dziecię.

Hajota.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświecenia dozwoliło wszystkim uniwersytetom zbywające reszty sum, asygnowanych na utrzymanie składu osobistego, zużytkować na potrzeby uniwersytetu.

= *Birż. wied.* donoszą o pewnych zmianach projektowanych w zarządzie finansów państwa. Według wspomnianej gazety z dzisiejszej kancelarji kredytowej ma być utworzony oddzielny zarząd, do którego należałyby wszelkie operacje kredytowe i finansowe państwa, jak również dozór nad prywatnemi instytucjami kredytowemi. Następnie istnieje zamiar utworzenia dawniej już projektowanego ministerjum rolnictwa i handlu, w skład którego wszedłby dzisiejszy departament przemysłu i handlu. W ten sposób w zakresie ministerjum finansów pozostałyby tylko operacje skarbowe państwa, oznaczanie i pobór podatków. Wykonanie powyższego programu ma wejść na porządek dzienny na początku roku przyszłego.

= *Praw. wiestn.* drukuje rozporządzenie o ulgach przy zapłacie kary od podatku dochodowego od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych za rok 1886 i 1887-my. Minister skarbu upoważniony został do uwolnienia od opłaty ustanowionych kar tych kontrybuentów za rok 1886-ty i następny, którym awizacje co do przypadającego od nich podatku wręczone będą po terminach, ustanowionych do zapłaty rzeczonego podatku, za cały czas aż po dzień wręczenia awizacji i za dwa tygodnie po tym terminie.

= W Warszawie dokonywa się jeszcze przez inspektorów podatkowych gubernji warszawskiej i delegatów zgromadzenia kupieckiego rewizja zakładów przemysłowych, mająca na celu przekonanie się, czy opłacone patenta odpowiadają rodzajowi przedsiębiorstwa i wysokości wniesionej należności podatkowej.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę imienną 38 u cudzoziemców, którym pobyt w granicach Cesarstwa i Królestwa stanowczo został wzbroniony. W liczbie tej znajduje się: 25-u poddanych austrjackich, 8-u pruskich, po dwóch tureckich i perskich oraz jedna szwedka.

= W dzisiejszym rozkazie policyjnym p. St. Kraszewskiemu, urzędnikowi kancelarji cyrkułu łazienkowskiego, wyrażono podziękowanie za gorliwe zajęcie się wyśledzeniem kradzieży 78-u zegarków u zegarmistrza Bermana i przytrzymanie złodzieja.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjęła z zachowaniem praw osób trzecich zapis zawarty w testamencie ś. p. Ludwika Kolnarskiego na rzecz szpitala dziecięcego chrześcijańskiego w Warszawie w sumie rs. 3,000.

= W rozporządzeniu Towarzystwa dobroczynności w Warszawie znajdują się obecnie trzy wakujące stypendja, a mianowicie jedno dla studentów uniwersytetu, dwa zaś dla uczniów gimnazjalnych.

= Pojutrze, dnia 2-go stycznia, o godzinie 11-ej zrana, w sali magistratu odbędzie się posiedzenie kwartalne członków Archikonfraternji literackiej.

= W poniedziałek, dnia 3-go stycznia, o godzinie 5-ej po południu, w sali magistratu odbędzie się sesja urzędu starszych zgromadzenia bednarzy warszawskich.

= **Z teatru i muzyki.**

* Panna Russel kończy w przyszłym tygodniu gościnne występy swoje na scenie warszawskiej.

Artystka da się usłyszeć jutro jako Małgorzata w „Fauście” Gounoda; tytułową partję wykona p. Myszuga.

* Teatra Rozmaitości i Mały wystąpią jutro z nowemi sztukami.

W pierwszym daną będzie komedja Wiktoryna Sardou „Żorżeta”, w drugim krotochwilla pp. Grangé i Bernard „Zbłakana owieczka”.

W wykonaniu „Żorżety” uczestniczą panie: Czakówna, Lüdowa, Micińska, Niewiarowska, Noiret i Wisnowska, pp. Grzywiński, Prażmowski i Ładnowski; „Zbłąkaną owieczkę” zaś reprezentują panie: Borkowska, Czosnowska, Holtzmanowa, Leszczyńska, Micińska, Oswaldowa i Rożniecka, tudzież pp. Galasiewicz, Grubiński, Morozowicz, Sikorski, Śliwiński i Wysocki.

Obie sztuki powtórzone zostaną pojutrze.

* Z udziałem Żółkowskiego dane być mają w przyszłym tygodniu komedje: „Przebudzenie się lwa”, „Safanduły” i „Pan Geldhab”.

* Z powodu wigilji Bożego Narodzenia podług starego stylu, widowiska w teatrach warszawskich w środę przyszłą ulegną zawieszeniu.

* W teatrze krakowskim zaprowadzono od ubiegłej niedzieli przedstawienia świąteczne popołudniowe, na wzór lwowskich.

Nowości tej wróżą powodzenie.

* Na tydzień przyszły zaprojektowane zostały opery następujące: na wtorek „Trubadur”, na czwartek „Violetta”, na sobotę „Rigoletto”.

* W przyszłym tygodniu rozpoczną się próby pamięciowe z komedji Florentyny Niewiarowskiej p. t. „Każda dla siebie“.

* Komitet Towarzystwa muzycznego uprasza za naszem pośrednictwem członków tej instytucji o wczesne wykupywanie biletów na pierwsze półrocze r. 1887-go. Bilety odbierane być mogą w kancelarji Towarzystwa w godzinach od 11-ej do 1-ej z południa i od 6-ej do 8-ej wieczorem.

Pośpiech jest pożądanym dla uniknięcia natłoku przy wejściu na wieczory.

= Z wystawy w Muzeum.

Sprzedaż na wystawie, jak to już pokrótce donosiliśmy, idzie wciąż raźnie.

Według wykazów księgi pośrednictwa, w ciągu bieżącego tygodnia wystawcy sprzedali rozmaitych okazów blisko za 500 rs.

Między innemi nabyto kilka sztuk majolik nieborowskich, instrumenta Kruzińskiego, mnóstwo krawatów Rossowieckiej i t. d.

Jutro i pojutrze, mimo świąt noworocznych, wystawa otwarta będzie bez przerwy.

Zarząd Muzeum bowiem liczy, iż wieczorami sala wielka wystawy nie przestanie gromadzić licznej publiczności.

= Kolenda dla biednych dzieci.

Liczne grono osób, należących w przeważnej mierze do zamieszkałych stale w Warszawie gości z za Niemna i Bugu, zebrało się wczoraj w jednym z domów przy ulicy Marszałkowskiej, w celu obdzielenia podarunkami kolendowemi tłumnej rzeszy biednych dzieci.

Przeszło sześćdziesięcioro dziatwy, zebranej około strojnej choinki, otrzymało dary, z których każdy składał się z garnituru ciepłej odzieży, bielizny i obuwia, porcji mięsa, pieczywa, masła, sera, herbaty i cukru, oraz obfitej ilości tradycyjnych na święta obecne łakoci.

Jednem słowem, nie była to zdawkowa zabawka w miłosierdzie, lecz rozumne wsparcie niedoli.

Zwyczaj zaś taki w wspomnianem kole towarzyskiem ustalił się i trwa ciągle od lat już kilku za inicjatywą pań i panien, które same rokrocznie zajmują się przytem sprawdzeniem na miejscu rzeczywistego ubóstwa odbierających wsparcie rodzin i zbieraniem ofiar w pieniądzach i naturze, uskuteczniániem zakupu wszelkich produktów i nawet własnoręcznie szyją całą odzież i bieliznę dla biednej rzeszy.

W całem wykonaniu tego zbiorowego aktu miłosierdzia ujawnia się tendencja emancypacyjna, cały bowiem „komitet” kolendowy zazwyczaj niemal wyłącznie z młodych panienek się składa.

Któż jednak takiej „emancypacji” nie przyklaśnie i za godną naśladownictwa nie uzna?

A zatem...

A zatem... zostawiamy dokończenie wątku naszej myśli domyślności naszych czytelniczek...

= Pierwszy czwartek.

Resursa obywatelska inaugurację wieczorów czwartkowych zapowiedziała na dzień 6-ty stycznia.

Komitet zabaw uprasza wszystkich członków przy zamawianiu biletów, aby wpływali na swoje żony, córki i siostry o unikanie zbyt strojnych tualet.

Czwartki resursowe mają charakter wieczor w rodzinnych, bez żadnej pretensji do balów, po r e a

więc utrzymać tradycję zeszłoroczną, ze wszystkich bowiem zabaw w zeszłym karnawale czwartki resursowe najlepiej się udawały.

= Z karnawału.

Tutejsze Towarzystwo wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych urządzi w tym karnawale kilka zabaw tańcujących dla swoich członków.

Pierwszy taki wieczór taneczny zapowiedziany jest na dzień jutrzejszy w lokalu Towarzystwa przy ulicy Miodowej.

= Turniej łyżwiarski.

Towarzystwo wioślarskie, dzierżawiące, jak wiadomo, ślizgawkę w ogrodzie Saskim, urządza kilka turniejów łyżwiarskich.

W każdym turnieju dla zwycięzcy będzie przeznaczoną nagroda w jakimś cennym podarku.

Udział w takich turniejach mogą przyjmować wszyscy łyżwiarze, nawet niecłonkowie Towarzystwa.

Dla tych ostatnich będzie ogłoszony specjalny konkurs, a zwycięzcy otrzymają medale podobne do regatowych.

= Śnieżyca.

Nowa edycja zimy dziś nastąpiła i poczynający już topnieć śnieg przykrywa się świeżą warstwą.

Pierwszy widoczny dla miasta skutek ujawnia się w zmniejszonym dowozie artykułów spożywczych.

Pomimo dnia targowego za Żelazną Bramą i na Grzybowie stoi bardzo mało wozów.

Wpłynęło to na znaczne podrożenie nabiału i drobiu.

Pociągi kolejowe przybyły dziś w nocy i rano cokolwiek opóźnione, gdyż pomimo oczyszczania linij przez setki robotników, śnieg zasypujący drogę co chwila bieg ich utrudnia.

W mieście komunikacja tramwajowa jest tak dobrze, jak przerwana.

Około godziny 10-ej rano bardziej cierpliwi pasażerowie przejechali od placu Trzech krzyży na Bielańską, tracąc na to blisko godzinę czasu.

Sanna względnie jest dobra, ekwipaże na kołach z rzadka kursują.

Przytrafił się nocy dzisiejszej wypadek zasypania śniegiem podróżnych.

Państwo Tr. udali się w okolice Radzymina, lecz całą noc błądzili po polu zjechawszy z szosy na boczną drogę a dziś rano mocno zmęczeni i słabi powrócili do Warszawy zabrawszy się na jakiś wóz, ekwipaż bowiem wraz z końmi potrzeba z zaspy śnieżnej odkopywać.

= Oszczędzanie lodu.

Wyczerpujące się z każdym dniem zapasy lodu wpłynęły na znaczne podwyższenie jego ceny.

Rozmaici procederzyści radzą sobie jednak jak mogą bez lodu i zastępują go śniegiem.

Nawet w kilku cukierniach chłodniki zostały w tych dniach przyrządzone tylko przez kręcenie puszek w mocno osolonym i często zmienianym śniegu.

= Sprzeniewierzenie.

Na punkcie lekkomyślnego powierzania spraw decydujących nieraz o całym majątku, jesteśmy dziwnie nieoględni.

W tych dniach np. odbyła się subhastacja dwóch folwarków, na których pani H. Osmińska posiadała sumy hypoteczne, wynoszące 26,000 rs.

Pani O., wyjeżdżając na całą zimę do Włoch, zostawiła plenipotencję do prowadzenia interesów majątkowych niejakiemu Ż., który się zajmował redagowaniem próśb do rozmaitych władz, a zarazem pokątnem doradztwem.

Porozumiawszy się z szajką łotrów i otrzymawszy od nich wynagrodzenie, Ż. dopuścił do tego, iż wierzytelność pani O. spadła, a oba folwarki za bezcen zostały sprzedane.

Oszust czuł widocznie groźbę odpowiedzialności, gdyż niebawem zniknął z Warszawy.

Pani O. powiadomiona o całem zdarzeniu przybyła teraz ratować majątek, lecz wątpliwą jest rzeczą, aby licytacja, przy której zostały dopełnione wszelkie formy prawne, mogła być zwaloną.

Za zbiegiem rozesłano listy gończe, gdyż jest podejrzenie, ze Ż. uciekł do Cesarstwa.

= Znaczna kradzież.

Od pewnego czasu złodzieje kieszonkowi zaczynają operować w salach rozmaitych biur, tam gdzie tłoczą się interesanci.

Niedawno okradziono kogoś w kasie gubernjalnej, wczoraj zaś w biurze magistratu p. S. Handfeldowi wyciągnięto pugilares, w którym się znajdowało 500 rs. gotowizną, oraz rozmaite weksle i dokumenta pieniężne.

Poszkodowany jeszcze przed wyjściem z biura spostrzegł kradzież, lecz indywiduum, na które pada podejrzenie, zdołało się wcześniej z łupem wysunąć.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym na Pawiej pod nrem 1-ym Aleksander Kowalski, malując szyld nad szynkiem, spadł z drabiny z wysokości drugiego piętra.

Podniesiono go w stanie bezprzytomnym, ze złamaną ręką i ciężkiemi obrażeniami na całem ciele.

Kowalski został odwieziony do szpitala na Smolną.

= Po pijanemu.

W pobliżu wsi Miłosna pod Warszawą, Kacper Kąkol, włościanin, powracając z targu pijany, wjechał w rów.

Przygnieciony ciężarem wozu poniósł śmierć na miejscu.

= Zbrodnia.

W okolicach Zamościa, w gminie Zwierzyniec, żołnierz 60-go pułku piechoty M. Majewski, jak donoszą *Lub. gub. wied.*, zabił celem rabunku włościanina Jana Tylickiego.

Majewski do zbrodni się przyznał i został aresztowany.

= Ogień.

Nocy dzisiejszej na poddaszu pod nrem 38-ym na Miłej wynikł pożar.

Przybyły na miejsce pierwszy oddział straży ogień w samym zarodzie ugasił.

— W miejsce rozsyłania powinszowań noworocznych złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Dla najbiedniejszych:

Aleksander Oraczewski rs. 1, dr. K. A. br. Lesser rs. 2, Emilja Karnicka rs. 5, Steinert i Jantzen rs. 5, Juljan Tyszka rs. 3, Bolesław Chrzanowski rs. 2, Karol Berent rs. 2, małżonkowie Hantkowie rs. 10, Kazimierz Sapczyński rs. 1, Ignacy i Zofja Mrozowscy rs. 3, Władysław Janasz rs. 5, Henryk Załęski kop. 50, Adam i Malwina Kolitowscy rs. 2, Leopold i Róża Horowitzowie rs. 4, Felicjan Lewandowski z żoną rs. 1, Stanisław i Marja Rotwandowie rs. 10, Kazimierz i Wanda Stetkiewiczowie rs. 5.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Edward Rejcher rs. 5, Marjan i Antonina Zielińscy rs. 3, Czesław i Klementyna Wejchtowie rs. 1, Adolf Peretz rs. 3, Marjan Olszewski z żoną rs. 2, Ludwik Keller rs. 3, Eugenjusz i Marja Łypaczewscy rs. 2, Stanisław i Aleksandra Krasuscy rs. 3, Józef Natanson rs. 3, Ignacy Konopczyński z żoną rs. 3, inżenier Stefan Laskowski rs. 3, Leon i Marja Zemanerowie rs. 1, Jan i Bronisława Kowalscy rs. 3, Wilhelm Henneberg z żoną rs. 5, Emil i Marja Marxowie rs. 3, Anna Czuleńska rs. 3, Daniel i Marta Fillebornowie rs. 3, Henryk Załęski kop. 30, Juljan Majewski, inżenier, z żoną rs. 2, Zofja Raczyńska rs. 2, Władysław Jarocki rs. 5, inżenier Gustaw Muszka rs. 2, Antoni i Marja Śliwińscy rs. 3. Aleksander i Helena Kierszowie rs. 3, Henryk i Zofja Wygonowscy rs. 1, Ludwik Maurycy Lilpop rs. 3.

Dla Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.

Ludwik i Paulina Górscy rs. 10.

Dla wydalonego z Prus M.

Marceli i Marja Trechcińscy rs. 6, Włodzimierz i Zofja Powichrowscy rs. 2, Władysław i Karol Rittendorffowie rs. 10, Ferdynandowie Woronieccy rs. 3.

Na kasę imienia Mianowskiego.

Profesor Antoni Mierzyński rs. 1, Juljan Bieliński rs. 1, Gustaw Czajewski rs. 1.

Na szpital dziecięcy imienia Bersonów i Baumanów.

Matias i Marja Bersonowie rs. 5.

Dla kasy wsparć wdów i sierot po lekarzach.

Dr. Daniel Landau z żoną rs. 2, dr. T. Borysowicz rs. 3, dr. Tyrchowski rs. 3, dr. J. Russ rs. 1, dr. Czesław Stiche rs. 2, prof. dr. Kosiński rs. 10, dr. Heuman rs. 1, dr. Ksawery Watraszewski rs. 3, Stanisław Rembieliński rs. 1, dr. Kapliński rs. 2, dr. Rozencwajg z Karlsbadu rs. 3, dr. Matlakowski rs. 1, dr. Ciechomski rs. 1, dr. Guliński rs. 2.

Na pomnik Syrokomli.

W. Buchner rs. 1.

Na wpisy dla uczniów Konserwatorjum muzycznego.

Mieczysław Horbowski rs. 3.

Na budowę kościoła w Kursku.

Stanisław i Cecylja Zawadzcy rs. 10.

Na kasę zgromadzenia drukarzy.

Salomon i Hortensja Lewentalowie rs. 5.

Na wpisy dla uczniów szkoły rzemiosł.

Franciszek Nowodworski rs. 3.

Na biedne chore dzieci.

Dr. Michał Sadowski z żoną rs. 2.

Na studentów uniwersytetu.

J. R. rs. 1 kop. 50.

Na Schronienie nauczycielek.

Dominik i Józefa Anc rs. 5, Konrad i Marja Wodzińscy rs. 3.

Na kasy rzemieślnicze.

Juljan Fraget z żoną rs. 5.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

Janusz Rostworowski rs. 5, profesor dr. Kosiński rs. 10, dr. Miłosław Burzyński rs. 5.

Na przytułki nocne.

Robert i Wanda Brühlowie rs. 3, ks. Zygmunt Chełmicki rs. 3, Maurycy Załęski rs. 2.

Na szpitalik dziecięcy.

Bronisława W. rs. 1, Józef i Marja Rotterowie rs. 2, Jan Dworzycki z żoną rs. 3.

Na sieroty i starców gminy ewang. augsburskiej.

Edward Simmler rs. 3, S. H. Brun z żoną rs. 10.

Na pomnik Słowackiego.

Simon Ignacy rs. 1.

Na kasę pomocy dla adwokatów.

Jan Markiewicz z żoną rs. 5, Feliks Kramsztyk rs. 2, Edward i Zofj[illegible] rs. 15, Włodzimierz i Zofja Powichrowscy rs. 3, Matjas i Marja Bersonowie rs. 3, S. Sonenberg z żoną rs. 5.

Na budowę gmachu dla Towarz. sztuk pięknych.

Teodor Gundelach z żoną rs. 3.

Na wsparcie wdów po farmaceutach.

Wiktor Borowski rs. 2.

Na przytułki dla biednych matek.

Stefan i Jadwiga Spasowiczowie rs. 5.

Dla paralityków.

Felicjan i Marjan Faleńscy rs. [illegible].

Na przytułki żebracze.

Matjas i Marja Bersonowie rs. 2.

— *Sprostowania.* W poprzednich numerach *Kurjera* w rubryce ofiar, składanych w miejsce powinszowań noworocznych, zaszły pomyłki w nazwiskach ofiarodawców, które po poprawieniu przytaczamy powtórnie: Wilhelm i Natalja Kukszowie rs. 3, Filip Daszkiewicz Bortnowski rs. 1, Jan Morozewicz, inż. techn., rs. 2, Bronisław i Bronisława Kozaneccy rs. 5, Wiktorowie Wernikowie rs. 2, Edward i Augusta Kochowie rs. 2, Karol Gottman z żoną rs. 3, Antoni i Kazimiera Radwańscy rs. 3, br. Bronisław Lesser z żoną, Emil Gerlach, Emilja Chlebowska, Juljusz Ksawery Held rs. 5.

Nekrologja.

† Ś. p. Klotylda z Kokularów **Krüger**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, dnia 30-go grudnia 1886 r. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 55. Pogrążeni w nieutulonym żalu mąż, synowie, córki, synowa, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 2-go stycznia 1887 r., to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** rano w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—4445

† Ś. p. Emilja z Grabskich **Wiśniewska,** wdowa po radcy prokuratorji Królestwa Polskiego, właścicielka dóbr ziemskich, opatrzona św. sakramentami, dnia 30-go grudnia 1886 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zgasła w Bogu. Stroskane dzieci, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Chmielnej № 33 w dniu 3-im stycznia, o godzinie **12-ej** w południe do grobu rodzinnego na cmentarzu powązkowskim, w dniu zaś 4-ym stycznia na nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) o godzinie **11-ej** zrana odbyć się mające. 2—4439—

† Ś. p. Elżbieta z Beynarowiczów **Trzeciakowa,** wdowa po b. marszałku pow. radomyślskiego, opatrzona św. sakramentami, po krótkiej chorobie w 90-ym roku życia zmarła w Huszczy na Wołyniu dnia 11/23 grudnia 1886 r. Pogrążeni w głębokim żalu wnukowie, wnuczki i prawnuczki proszą krewnych, przyjaciół i znajomych o westchnienie do Boga. 2—4425—

† Dnia 2-go stycznia 1887 r., t. j. w niedzielę, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Walerji z Puców **Śniechowskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godzinie **10-ej** rano, na które pozostali syn i córka zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych. —4426—

† W poniedziałek, to jest dnia 3-go stycznia, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Pauliny z Niedzieskich **Markowskiej,** na które pozostały syn i synowa zapraszają krewnych i znajomych. —4440

† Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć w smutnym obrzędzie pochowania zwłok ś. p. Julji z Prochowskich **Kozłowskiej,** jako to przyjaciołom, koleżankom i znajomym serdeczne „Bóg zapłać."

—4434— **Ojciec, siostra i szwagier.**

Z Cesarstwa.

Petersburskija Wiedomosti w przeglądzie politycznym przytaczają słowa przypisywane ks. Bismarkowi, który jakoby miał się wyrazić, że Francja nie potrzebuje zawierać przymierza z Rosją; rzuci się ona na Niemcy bez wszelkiego przymierza skoro tylko zobaczy, że Niemcy zwróciły się frontem do Rosji. Ta gotowość rzucenia się — piszą *Pet. Wied.*—nie była nigdy tak widoczną we Francji jak teraz. Zauważyć można dziwny objaw: pomimo zmiany gabinetu, jakiś ogólny popęd wznosi Francję na poziom mocarstw militarnych z dna owego błota, w które się pogrążyła piętnaście lat temu po strasznej porażce moralnej. Nie jest to już *rewanż* w formie ulicznej marsyljanki, z wyobrażeniami i godłami Alzacji i Lotaryngji. Jest to poważne ocknienie którego należało się spodziewać i któreby było nastąpiło wcześniej przy innych rządach a spóźniło się przy [illegible] bezosobowej, niemającej z[illegible] rzeczypospolitej. Czyje ucho przywykło do oceniania politycznych *ad hoc,* ten wie jakie znaczenie mają upor-

czywe zapewnienia o konieczności pokoju, z zastrzeżeniem tylko co do godności i bezpieczeństwa kraju. Jak je ocenia jenerał Boulanger, można brać miarę z żądania sześciuset miljonów kredytu na uzbrojenie w nowe karabiny armji i na potrzeby floty."

Nowoje Wremja, zaznaczywszy rozmaite wieści i symptomata pokojowe, dające się zauważyć w ostatnich dniach na horyzoncie politycznym, ostrzega natychmiast, aby z tych pocieszających objawów nie wysnuwać przedwcześnie zbyt optymistycznych wniosków. Położenie poprawiło się wprawdzie napozór, nie w tej jednak mierze aby nie pozostawiało już żadnych obaw. Najdrobniejsza okoliczność może znowu łatwo pomieszać karty i postawić rządy europejskie w konieczności wypowiedzenia otwarcie swoich istotnych planów i życzeń. Dość naprzykład aby margr. Salisbury jakimkolwiek sposobem zdołał utrwalić zachwianą swoją władzę, a wnet kwestja bułgarska przybierze nanowo swój ostry charakter, i znowu wyjdą na jaw nadzieje Austro-Węgier zupełnego wyparcia Rosji z półwyspu bałkańskiego. Niezatwierdzenie przez parlament niemiecki projektu wojskowego niechybnie doprowadziłoby do wojny między Francją a Niemcami; upór rejentów sofijskich także może łatwo wyprowadzić Rosję z teraźniejszego jej wyczekującego położenia. „Przyznajemy to chętnie— prowadzi dalej rzecz swoją *Nowoje Wremja*, że ostatnie dni znacznie osłabiają szanse podobnego rozwiązania kwestyj politycznych na porządku dziennym będących, ale dopóki szansy te nie znikną ostatecznie, dopóty byłoby przedwcześnie utrzymywać, że niebezpieczeństwo naruszenia pokoju europejskiego bezpowrotnie minęło. W każdym razie na zachodzie dobrze uczynią, jeżeli podobnie optymistycznych zapatrywań nie będą opierali na możliwości a tembardziej na prawdopodobieństwie ustępstw ze strony Rosji, sprzecznych z polityką, jakiej się nasz rząd trzymał w kwestji bułgarskiej od jesieni r. 1885-go. W sprawie tej Rosja uzna się zadowoloną dopiero wówczas, kiedy w Bułgarji przywrócony zostanie wpływ słusznie Rosji należny. Wybranie przez legalne wielkie zgromadzenie bułgarskiego księcia, cieszącego się zaufaniem i współczuciem Rosji, oto jedyny sposób prowadzący do wykreślenia kwestji bułgarskiej z szeregu komplikacyj politycznych, zagrażających pokojowi Europy."

Nowoje wremja zamieszcza nadesłany sobie list, traktujący szeroko kwestję możliwości wojny między Austro-Węgrami a Rosją. Za punkt wyjścia autor listu wziął dającą się w ostatnich czasach dostrzegać w prasie wiedeńskiej większą skłonność do pojednawczego załatwienia z Rosją spraw, obchodzących zarówno Austrję jak i Rosję. Zwrot ten wyniknął zapewne z tego, że Austrja, nie mogąc już liczyć na współdziałanie Berlina, stanowisko którego względem Rosji zarysowało się zupełnie wyraźnie, nie ma już innego sprzymierzeńca na któregoby liczyć mogła, prócz Anglji, a ta ostatnia w walce z Rosją małą byłaby pomocą. Nie ulega prawie kwestji, że rezultat wojny byłby dla Rosji pomyślnym, może że przy wytężeniu sił armja rosyjska zajęłaby nawet Wiedeń, ale cóż byłoby potem, pyta się autor. Wycieńczona taką wojną Rosja przestałaby być groźnym przeciwnikiem dla Niemiec, które przy pomocy Włoch i Anglji postarałyby się o doprowadzenie Rosji do nowego kongresu berlińskiego, co dla Rosji byłoby klęską. Trudno przypuścić, aby Niemcy pozwoliły na zburzenie monarchji austrjackiej, więc porywać się na wojnę z Austro-Węgrami bez uprzedniego porozumienia z Niemcami byłoby wielkim błędem. Nie można też liczyć aby Francja nie dopuściła do nowego kongresu berlińskiego, bo wobec osłabionej wojną Rosji nie zechce ona wystąpić sama przeciw Niemcom i Włochom, panem więc położenia zostanie wówczas Berlin. „Ale, kończy autor listu, jeżeli my nie mamy powodu pragnąć koniecznie wojny z austrjakami, to dla Austrji wojna z Rosją musi być jeszcze mniej pożądaną, gdyż porażka, jaką będzie musiała ponieść, może do gruntu wstrząsnąć monarchją Habsburgów, a że z owoców tej porażki nie będzie korzystała Rosja lecz kto inny, to dla austrjaków jest prawie zupełnie obojętnem. W każdym razie międzynarodowe znaczenie Austro-Węgier po wojnie z Rosją zmaleje i zupełnie się zmieni. Dlatego to od czasu kiedy w Wiedniu zaczęli nabierać przekonania, że mogą zajść okoliczności, przy których Austrji wypadnie borykać się z Rosją sam na sam, albo też przy współdziałaniu samej tylko Anglji i że perspektywa takiej wojny sprzyja nawet poniekąd widokom rządu niemieckiego, prasa i publiczność zaczęły się wystrzegać wojowniczych wycieczek przeciwko Rosji".

Z ostatniej poczty.

Vossische Zeitung donosi, że na obiedzie, wydanym we wtorek przez cesarza Wilhelma na cześć ambasadorów, poseł francuski, p. Herbette, był szczególniej wyróżnianym; otrzymał on miejsce przy marszałku Moltkem. Inny dziennik donosi, że p. Herbette telegrafował do ministra spraw zewnętrznych Flourensa, jakoby ks. Bismark miał go zapewnić, że polityka jego nie ma bynajmniej zamiarów zaczepnych wobec Francji, że przeto o wojnie tak długo nie może być mowy, dopóki Francja sama jej nie rozpocznie. Herbette dodał, że nie zauważył w Niemczech śladu uzbrojeń nadzwyczajnych.

Cesarz Wilhelm święci znów jutro jubileusz! Tym razem będzie to ośmdziesięcioletnia rocznica wstąpienia do służby wojskowej. Wszyscy jenerałowie komenderujący stawią się jutro z tego powodu w Berlinie.

Serbskie ministerjum wojny wypracowało projekt nowej formacji wojska. Dotyczy on tylko piechoty, która zwiększoną została o nowych pięć bataljonów. Reorganizacja artylerji i jazdy odroczoną została do chwili uzyskania odpowiedniego zapasu koni.

Vossische Zeitung zamieszcza artykuł, który dużą wywołał sensację w Austrji. Powiada on między innemi: Przyjaźń austrjacko-niemiecka nie posunie się nigdy tak daleko, aby wojska niemieckie walczyć miały przy boku austrjackich z Rosją. W Austrji wiedzieć powinni o tem, że wojna z Rosją nie toczyłaby się jedynie na półwyspie bałkańskim, lecz musiałaby objąć także Galicję i Węgry. Na półwyspie bałkańskim niepodobna znaleźć żadnego punktu oparcia dla interesów austrjackich, a od Sawy i Dunaju aż do Adrjatyckiego morza cała ludność powstałaby przeciw niej. Niemcy mogą w takim tylko razie przyjść Austrji z pomocą, gdyby terytorjum tejże najechanem zostało. Co wszakże Rosja na półwyspie wbrew życzeniom Austrji pragnie osiągnąć, tego jej Niemcy nie wzbronią. Austrja przeto powinna życzliwie powitać usiłowania, mające na celu zażegnanie wojny.

Pol. Corr. donosi, że tureckie ministerjum wojny zajęło się gorączkowo sprawą szybkiego zaprowadzenia karabinów magazynowych w armji.

Pol. Corr. zapewnia w liście z Sofji, że położenie finansowe Bułgarji znacznie się polepszyło. Rządowi udało się bowiem bez użycia środków przymusowych ściągnąć od ludności 12 miljonów fr. podatków przeważnie zaległych.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 31-go grudnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Dzisiejsza *Neue freie Presse* wzywa ks. Battenberga, aby zrzekł się zamiarów restauracji. Położenie zmieniło się w kilku dniach zupełnie. Przyjazny stosunek (*entente*) trzech rządów cesarskich znowu ułożył się jaknajlepiej. Interesa pokoju europejskiego muszą być wyżej cenione od życzeń bułgarskich. Restauracja ks. Battenberga byłaby hasłem wojny.

Berlin 31-go grudnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Między rządem niemieckim i austrjackim odbyła się w tych dniach wymiana not dosyć przykrych. Powód był następujący. Między obu rządami stanęło porozumienie, że w obu państwach zaopatrzenie armji w karabiny magazynowe ma się odbyć równocześnie, tak żeby obaj sprzymierzeńcy dorównywali sobie zawsze w wartości siły zbrojnej. Tymczasem w Niemczech sprawę tę przyśpieszono, bez uprzedzenia o tem Austrji, która widziała się zatem w prawie podniesienia zarzutu. Wypadek ten nie będzie miał skutków politycznych, wszakże znamionuje on naturę stosunku.

Paryż 31-go grudnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Tutejsza ambasada turecka protestuje energicznie przeciw doniesieniom dzienników o niepomyślnym stanie zdrowia sułtana.

Londyn 31-go grudnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— *Times* zapewnia, że Rosja i Niemcy zawarły formalny sojusz.

Londyn 31-go grudnia (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Po odmowie lorda Hartingtona Salisbury ponowił próby nakłonienia lorda Churchilla, aby pozostał w gabinecie; tenże postawił za warunek bierne zachowanie się Anglji na wschodzie. Dlatego lord Iddesleigh oświadczył deputacji bułgarskiej, że Anglja będzie postępowała solidarnie z mocarstwami, nie zobowiązując się sama do niczego.

GIEŁDA.

Warszawa d. 31-go grudnia 1886 r.

Giełda usposobiona dziś bardzo słabo dla walut obcych, z powodu wyższych notowań rubli na giełdzie berlińskiej.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 52.85 i płacono 52.85, 52,80 i 52.75. Długoterminowemi nie obracano wcale.

Na pomniejsze miasta niemieckie 52.65 płacono w małych sumach.

Na **Londyn** 10.66 w żądaniu.

Na **Paryż** 42.50 również bez obrotu.

Na **Wiedeń** 85.40 przy płaceniu 85.05.

Papierami obroty bardzo niewielkie.

Listów zastawnych ziemskich pewną ilość sprzedano płacąc za I 100.90, II, III, IV 100.60, za V większe sztuki 99.95 i 99.90, mniejsze 99.90.

Miejskich listów czwartej serji drobną ilość po 98.50 kupowano.

Wreszcie listy łódzkie 96.50 za I płacono.

Zanotowano jak zwykle w wigilję Nowego roku kursa wszystkich papierów dla obliczeń inwentarzowych.

Obligi skarbowe notowano po 142 50 i 140.50 — w kursie płaconym wedle wielkości odcinków.

Listy likwidacyjne w żądaniu 94.50 i 94 i w chęci płacenia 94 i 93.50.

Pożyczki wschodnie bez różnicy 99.50 w żądaniu, po 99 płaconoby — małe sztuki pięćdziesiątki o 1% niżej.

Pożyczki premjowe 245 i 227 w żądaniu — o 2 rs. niżej miałyby nabywców.

Bilety banku państwa I 100.25, II, III, IV i V po 100 w żądaniu, o 5 kop. niżej płaconoby.

Renta złota 1883-go 185, z 1884-go 155 w żądaniu—o 2 rs. niżej w chęci płacenia. Renta kolejowa 99 w żądaniu—98.50 płaconoby.

Listy zastawne ziemskie I serji 101 w żądaniu — 100.90 płaconoby; II, III i IV 100.75 i 100.40, serja V 100.10 większe i 100 mniejsze, miałyby nabywców po 99.80 i 99.75.

Listy miejskie 100, 99.50, 98.75 i 98.70 w żądaniu; kursa, któreby płacono są 99.50, 99, 98.50 i 98.40.

Obligi 96 i 95.75—chcą płacić 95.50 i 95.25.

Listy łódzkie 96.75, 95.75 i 95.60,— chcą płacić 96.25, 95.30 i 95.25.

Listy miasta Kalisza 101.25, Lublina 101 — bez oddawców.

Z akcyj: kolejowe warszawsko-wiedeńskie 160 żądano, 157 płaconoby, bydgoskie większe 90 i 89, mniejsze 88 i 86.50, terespolskie 165 i 163, łódzkie tylko w płaceniu 190, nadwiślańskie również tylko w chęci płacenia 125.

Bankowe: handlowe 360 i 358, dyskontowe 317 i 313, łódzkie płaconoby 350.

Ubezpieczeniowe 200 w żądaniu, — po 190 chcą płacić.

Cukrowniane warszawskiego Towarzystwa i dobrzelińskie po 650 poszukiwane. Józefowa, Czerska, Hermanowa i Łyszkowic po 200 w żądaniu i 125, w chęci płacenia Częstocice 250 i 200, Konstancja 450 i 410, Leonów tylko w żądaniu 150.

Z fabrycznych stalowe 925, Lilpop i Rau 500, Tow. B. Hantke 1,100, odlewów 30 tylko w żądaniu, starachowickie 60 w żądaniu po 45 w płaceniu, hutnicze po 275 płaconoby.

Akcje Zawiercia 250 płaconoby, fabr. Temler i Szwede 600 żądają, walcowni na Koszykach 1,100 przy chęci płacenia 1,050.

Łaźni i łazienek 35 w żądaniu i 30 w płaceniu.

Z monet za półimperjały 8.80 chcą płacić, kupony celne 170.50, marki 53 kop., floreny 85½, franki 43 kop. w żądaniu.

Godzina 12. Usposobienie słabe. Ruch żaden.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 31-go grudnia 1886-go r.

Bardzo niewielki targ dzisiejszy prawie świąteczny.

Pogoda przytem nieznośna, zawieje śnieżne — dostawy zatem bardzo małe. Usposobienie również nie wyraźne, raz z powodu małych ilości, powtóre zaś z powodu święta

Pszenicy było na sprzedaż około 100 korcy — płacono średnie ziarno 6.00, 6.30 do 7.00 — stosownie do gatunku, wyborowej nie było.

Żyta 150 korcy.

Za wyborowe, które było poszukiwane, płacono 5.10, 5.20 do 5.40. średnie 4.80 w drobnych partyjkach.

Owsa 300 korcy rozprzedano po 2.60, 3,00 do 3.15—przy chętniejszem usposobieniu.

Siana dosyć. Płacono 25 do 40 kop. za pud. Zniżka jest tylko pozorna, gdyż przy takiej jak dziś pogodzie, siano zwilżone i śniegiem zasypane jest cięższe.

Słoma droga. Płacono 40 kop. za pud. *J. Wł.*

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Arrja i Messalina". Jutro: „Faust" (występ panny Russel).— *Rozmaitości.* Dziś: „Wicek i Wacek". Jutro: „Żorżeta" (1-y raz).— *Mały* (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Baron cygański. Jutro: „Zbłąkana owieczka" (1-y raz).—*Buff.* „Bal-Tschuwe czyli Pokutnik".

Dolina Szwajcarska.

W sobotę, to jest dnia 1-go stycznia 1887 roku

WIELKI KONCERT

dyrektora orkiestry warszawskiej

ADOLFA SONNENFELDA.

1) Witaj królu, polonez K. Kurpińskiego.
2) Uwertura z op. „Zampa", G. Herolda.
3) Marda, walc P. v. Tugginera.
4) „Troit de Cavalerie," A. Rubinsteina.
5) Uwertura z op. „Ilka," Fr. Dopplera.
6) Serenada Mexykańska, O. Langeja.
7) Mazur (F-dur) Fr. Chopina.
8) Rocznik muzykalny, potpourri A. Conradi'ego.
9) Uwertura z op. „Marta", Fr. Flotowa.
10) Nie ma jak w Warszawie, polka Ad. Sonnenfelda.
11) „Waldkirchl... la C. Weissa.
12) O! przybądź, galop z op. „Porwanie Sabinek", Koźmina (1 raz).

Początek o godzinie **5-ej** po południu.—Wejście kop. **30.**

— Dr ***J. Halpern*** powrócił z zagranicy. Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi od 8—9 rano i od 4—6 po południu. Hoża 9. (4389)

— Dr ***Michał Szwykowski*** po powrocie z Wiednia, zamieszkał przy ulicy Niecałej 12 i przyjmuje od 4—6 po poł. z chorobami skórnemi i dróg moczowych: (4311)

de St. Marceaux & C-o
Reims
Najwytworniejsze Wino Szampańskie,
w pierwszorzędnych Składach Win.
Repr. B. Morski & C-o.

NA KARNAWAŁ

Magazyn D. KURDELSKIEJ i S-ki

Róg Trębackiej i Nowosenatorskiej

b. krojczyni W-go Hersego i M-me Laferi ère w Paryżu

wykończa toalety balowe w 24 godzin.

Przyjmuje wyprawy z własnych i przyniesionych materjałów. ***Uczy kroju i szycia.*** (1568)

— ***5% Pożyczka premjowa z 1864 r.***
Asekurację od amortyzacji przyjmuje

po kop. 50

Kantor Wekslu (1512)

Karola Gębickiego

Krakowskie-Przedm. nr 37, obok hotelu Saskiego.

Ciągnienie 2 (14) stycznia 1887 r.

— Oznajmiam, że żadnych weksli, rewersów i innych zobowiązań pieniężnych na rzecz niczyją nie wystawiałam, wszelkie więc tego rodzaju dokumenta w ręku osób trzecich znajdować się mogące, uważać się będą wprost za fałszowane.

Marja z Hr. Grabowskich Nakwaska,
wdowa po ś. p. Józefie Nakwaskim. (4328)

Ślizgawka po za rogatką Wolską t. zw. Sadurką, dogodna dla zamieszkałych w pobliżu rogatek Wolskish. (4438)

— ***Dery na konie,*** oraz ***Kołdry wełniane*** po bardzo nizkich cenach, poleca ***Skład Dywanów S. D. Seidenwebera,*** ulica Długa nr 17, róg Miodowej. (1450)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dołącza się dla prenumeratorów na prowincji prospekt ***Głosu.***

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 31-go grudnia 1886 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	52.85	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.66	—.—
Paryż 100 franków „ „	42.50	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85.25	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101.—	100.90
„ „ „ m.	101.—	100.90
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.	99.50
„ „ „ II	99.50	99.—
„ „ „ III	98.75	98.50
„ „ „ IV	98.70	98.40
Listy zast. m. Łodzi serji I	96.75	96.25
4% Listy likwidacyjne duże	94.50	94.—
„ „ „ małe	94.—	93.50
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	100.25	99.75
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	245.	243.
„ „ „ 1866	227.	225.
I Pożyczka wschodn. rs. 100	99.50	99.—
II „ „ rs. 100	98.50	98.—
III „ „ rs. 100	99.50	99.—
Listy wileńskie długot. . .	101.	100.50
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	96.—	95.50
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	160.	157
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	88.—	86.50
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	165.	163.
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	190.
Akcje Banku handl. warsz.	360.	358.
Akcje Banku dyskont. warsz.	317.	313.
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	359.
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	200.	190.
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	650.
Akcje Tow. f. cukru Józefów	200.	125.
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	650.
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	500.	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—.—	250.

Wartość kuponów:
(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 10½
Od Listów z. m. Warszawy kop. 117½
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 77¾
Od Listów likwidacyjnych kop. 30½
Od Obligów m. Warszawy kop. 101½

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 31-go grudnia 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	600	630
„ „ biała . . .	—	—	700	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	510	540
„ średnie	—	—	480	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	260	315
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	—	40	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 31-go grudnia 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 8[8]
„ garniec rs. 2 kop. 63

DWA GATUNKI PAPIEROSÓW

PRZYSPOSOBIONE

Z CZYSTEGO TYTONIU TURECKIEGO

FENOMEN i SURPRISE,

FABRYKI

Towarzystwa „Laferme" w Petersburgu.

Cena za 10 sztuk 6 kop.

Papierosy **FENOMEN i SURPRISE,** oprócz wysokich przymiotów prawdziwego tytoniu tureckiego, z jakiego są wyrobione, przedstawiają jeszcze tę ważną zaletę, że użyta do ich wyrobu bibułka, przygotowaną jest specjalnie we Francji i nasycaną parami prawdziwego dziegciu norwegskiego (vrai Goudron de Norvège). Bibułka taka, przy paleniu, oddziaływa nader skutecznie na organa oddechowe, nie wywołując kaszlu jak bibułki zwykle używane, a przytem chroniąc gardło od zaziębienia.

Bibułka „GOUDRON" otrzymywaną jest **wyłącznie** przez **Towarzystwo „LAFERME" w Petersburgu.**

2548R

ZARZĄD

Stowarzyszenia Spożywczego

MERKURY,

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że od 1-go Stycznia 1887 r., wydawanie marek rabatowych, za kupowanie pieczywa w sklepach firmy Aleksandra Łapińskiego ustaje, a natomiast następujące sklepy Zakładów „Słodowieckich" firmy Stanisława Kropiwnickiego, wydawać będą Stowarzyszonym marki dywidendowe:

1) Leszno № 46.
2) Wspólna № 28.
3) Wspólna № 3.
4) Chłodna № 24.
5) Marszałkowska № 100.
6) Marszałkowska № 131.
7) Marszałkowska № 117.
8) Nowy-Świat № 23.
9) Nowy-Świat № 47.
10) Krakowskie-Przedmieście № 73.
11) Świętokrzyzka № 13.
12) Chmielna № 44.
13) Hoża № 2.
14) Długa № 29.
15) Elektoralna № 1.
16) Elektoralna № 19.
17) Jerozolimskie Aleje № 35.
18) Złota № 28a.
19) Królewska № 43.
20) Miodowa № 1.

2541r

W Cyrku Ciniselli

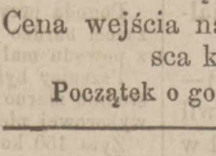
dane będą

3 wielkie wieczory tańcujące,

w Piątek na zakończenie Starego-Roku, w Sobotę w dzień Nowego-Roku i w Niedzielę dnia 2 Stycznia.

Cena wejścia na wszystkie miejsca kop. 30. 2527

Początek o godz. 7½ wieczór.



OSTRYGI

Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 1915r

Szkice architektoniczne

Krajowych dzieł sztuki:

Zeszyt VI wyszedł z druku i jest do nabycia u J. Hinz'a, ulica Szkolna № 1 i w znaczniejszych księgarniach w Warszawie.

Zeszyt VII zawierać będzie Kościół Ś-go Mikołaja w Kaliszu i Ratusz w Pabianicach.

Zeszyty wyszłe z druku zawierają: Kościół Panny Marji na Nowem-Mieście, w Warszawie; Ambona w kościele Ś-go Krzyża, w Warszawie; Pałac Cesarski zwany Łazienki Królewskie w Warszawie; Kościół Katedralny Ś-go Jana w Warszawie; Zamek w Janowcu; Spichrze i Kościół w Kazimierzu nad Wisłą; Kościół w Starym Korczynie nad Wisłą; Dawny Pałac w Otwocku Stalle w kościele Kated. Ś-go Jana w Warszawie; Kościół w Rokitnie; Kościół w Wiślicy. 2530

SKLEP

spożywczo-dystrybucyjny

do sprzedania, 2544

Leszno nr 10.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 23 Grudnia 1886 r. (4 Stycznia 1887 r.), o godzinie 11 zrana, w Komitecie Ujazdowskiego Szpitala Wojskowego w Warszawie odbędzie się

LICYTACJA

na napełnienie lodem dwóch lodowni szpitalnych, mających objętości sześćdziesiąt dwa i pół sążni sześciennych.

Mający zamiar przyjąć udział w licytacji głośnej, obowiązani będą przy podaniu na stemplu 60 kopiejkowym, złożyć vadium w stosunku 20% od summy jaka przypadnie podług ceny umówionej za napełnienie lodowni.

Życzący zaś oświadczyć propozycje swoje w kopertach opieczętowanych, winni takowe złożyć w swoim czasie, stosując się do art. 39 i 41 przepisów obowiązujących dostarczycieli potrzeb wojskowych.

Warunki dotyczące tego przedsiębiorstwa są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne, od godziny 9-ej zrana do 2-ej po południu. 2549r

FARTUCHY
i Fartuszki eleganckie i gospodarskie, w Składzie Koronek ruskich, **Erywańska № 16.** 2538

Serwisy stołowe w kwiaty malowane
na 12 Osób, 2523
Porcelanowe 105 sztuk, ... za rs. 65,
Kamienne 83 „ . . . . . „ „ 35,
nabyć można w składzie porcelany
St. Mioduszewskiego,
ul. Szpitalna № 10.
NB. Znaczny wybór umywalni angielskich.

Sklep Produktów Wiejskich
Szpitalna Nr. 5,
poleca wszelkie **produkta wiejskie,** w doborowych gatunkach i tanio. 2518

Sanek cztery dorożkarskich
do sprzedania za przystępną cenę, na Placu Wareckim Nr 18.—Wiadomość: u p. Witowskiego rządcy. 2517

Otto Scharow,
(Anhalt, Niemcy), dostarcz...
gwarancją **Aparaty patento...**
opatrywania kotłów parowy...
dę wolną od kamienia ko...
Aparaty pracują czysto mechaniczn...
dziennych kosztów i bez różnicy w...
Poszukuje się Agentów. 199...

SIANA
1500 centnarów, do sprzedania razem lub częściowo, 8 wiorst za rogatką Powązkowską.—Wiadomość: Złota № 23, mieszk. 14, od godziny 3—4. 2519

Lekarz ... chirur-gicznych ... ...opedycznych.
Wrocław, Freiburgerstrasse 9, II piętro

Nauka i wychowanie.

Największy asortyment książek dziecinnych w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. 2400

Poszukuje się ucznia wyższych klas V-go gimnazjum, jabo korepetytora, dla ucznia 1-ej klasy tegoż gimnazjum. Ulica Senatorska № 26, mieszkania 7. 2969

Poszukuje się guwernantki francuzki, z patentem, na wyjazd do gubernji Kijowskiej. Wymagana jest dokładna znajomość języka francuzkiego, wyższej muzyki i nieco języka niemieckiego. Zgłosić się ulica Marjańska № 8, m. № 3, w pierwszych dniach Nowego Roku st. st. 20607

Niemka, nauczycielka, rozumiejąca po polsku, potrzebna do małych dzieci. Wiadomość Długa 20. Stróż wskaże. 20598

Pedagog z gramatyką i konwersacją niemiecką potrzebny na $1^1/_2$ godziny dziennie. Honorarjum 6 rubli miesięcznie. Oferty L. Kurjer. 20581

Nauczycielka śpiewu udziela lekcyj. — Nowolipie № 30, miesz. 53. 20661

Przyjmuje się uczni na stancję progimnazjum 1-go za 15 rs. miesięcznie z korepetycją. Leszno 44, mieszk. 11. 20689

Francuzki, szwajcarki, bony młode, do umieszczenia. Krakowskie-Przedmieście 7, biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 20629

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji. Jerozolimska 27, mieszk. 16, wejście od Kruczej. 20638

Poszukuje się osoby, któraby mogła udzielać lekcyj języka niemieckiego za mieszkanie lub też wynagrodzenie. Adres adm. Kur. War. pod lit A. B. 19. 20749

Student uniwersytetu, sumienny i wprawny korepetytor, udziela lekcyj w zakres nauk gimnazjalnych wchodzących. Specjalnie poprawia uczniów, mających złe stopnie z rosyjskiego i ze starożytnych przedmiotów. Adres Mirowska № 1, m. 1. 2984

Nauczycielka, posiadająca wyższy patent gimnazjalny i muzykę, poszukuje lekcyj na godziny lub miejsca stałego. — Kamilla Szperling. Oferty proszę składać w kiosku przy rogu Hożej i Marszałkowskiej.

Posady i prace.

Panny podręczne i kompletnie uzdolnione potrzebne są, do magazynu wiedeńskiego, Niecała № 3. 20781

Potrzebne są panny zdatne, podręczne i do nauki. Sewerynów № 14, mieszk. 26, na 2-m piętrze. 20763

Kucharz z prowincji, żonaty, bezdzietny, poszukuje zajęcia wraz z żoną, z dobremi świadectwami. Ulica Bracka № 10, mieszkania 3. 20786

Potrzebne są zdatne maszynistki do bielizny. Złota № 24, mieszk. 26. 20792

Potrzebna panna, która by była obeznana dobrze z maszyną do bielizny. Za dobrem wynagrodzeniem. Piwna, domu № 5, mieszkania 9. 20794

Człowiek młody, władający językiem polskim i ruskim, pragnie przyjąć obowiązki rządcy domu w Warszawie, lub też na prowincji, przy gospodarstwie rolnem. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. B. K. 20772

Potrzebną jest młoda, zdatna osoba, z dobremi świadectwami, do pomocy w bufecie, zaraz. Wiadomość: hotel Drezdeński, w restauracji, rano od godz. 9 d 1-ej. 20766

Osoba młoda, posiadająca dobrą muzykę i języki, życzy zajęcia do gospodarstwa lub innego w Warszawie, albo w blizkości kolei Wiedeńskiej. Oferty w kantorze tegoż pisma pod E. M. 2990

Osoba w średnim wieku, praktyczna, z wyższem wykształceniem zagranicznem, przyjmie miejsce: matkowanie, opieki nad dziećmi, do towarzystwa, lub zarządu domem w miejscu, lub na prowincji. Listy z zapytaniami proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. N. Ż. 20777

Potrzebne panny, kompletnie zdolne do staników. Krakowskie-Przedmieście № 38. **Eliza.** 20500

Rządca kawaler, z niewielką kaucją i gwarancją moralną, lub dzierżawca z kapitałem około 5,000 rs. w dobrym majątku, z inwentarzem, zaraz, na korzystnych warunkach. Wiadomość: Leszno 49, mieszk. 6, do 9-ej i od 3-ej do 5-ej. 20468

Zaraz potrzebne są panny, zdatne do upinania spódnic, oraz manekiny. Twarda № 13. 2970

Osoba w średnim wieku, z wyższem wykształceniem, przybyła z gub. zachodniej, poszukuje zajęcia do zarządu domem, opieki nad dziećmi, lub przy słabej osobie. Sosnowa № 11, mieszkania 10. 20642

Maszynistki potrzebne są do bielizny męzkiej. Ogrodowa 9, m. 11. 20627

Potrzebne panny podręczne do kwiatów i sukien, Dragat Chmielna 12. 20472

Potrzebni są zdolni ajenci obeznani ze sprzedażą maszym do szycia. Wiadomość skład maszyn, Senatorska 22. 20470

Pomocnik jeometry wykończa wszelkie plany tanio i pośpiesznie od sztuki i miesięcznie. Chmielna 136 m. 16. 20481

Poszukuje się zaraz gospodyni na wieś, do zarządu propinacji, lub wspólniczki z kaucią. Wiadomość: Wązki-Dunaj № 13, mieszkania 9. 20676

Prasowaczka uzdolniona potrzebna, do pralni J. Borzęckiego, ulica Grzybowska № 32. 20695

Potrzebny chłopiec do składu wódek, obeznany z tą czynnością. Mostowa 27. 20732

Bona z Wiednia przyjezdna. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod № 20 B.

Potrzebuję na prowincję osoby kompletnie uzdolnionej w krawieczyźnie i wszelkich damskich strojach, oraz zarządzaniu pracownią, przyjmuję rano od 9 do 12-ej. Ulica Bednarska № 24, m. 1. 20716

Potrzebne są panny, kompletnie uzdatnione do staników, do magazynu A. Horwart, ulica Leszno № 2. 20679

Panny uzdatnione do staników i spódnic potrzebne są, do magazynu H. Muklanowicz. Nowy-Świat № 62. 20681

50 rs. za wyrobienie posady młodemu człowiekowi, posiadającemu poważne rekomendacje. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. S. S. 20686

Kucharka młoda, która potrafi dobrze gotować i mówiąca po niemiecku, znajdzie dobre miejsce. Długa 38, mieszk. 51, między 12-ą a 1-ą, nowa oficyna. 2930

5—6 tysięcy rs. posiadający, człowiek w średnim wieku, poszukuje posady kasjera, magazyniera lub inkasenta. Wiadomość ulica Sosnowa № 3, w składzie węgli.

Ajent zdolny potrzebny jest do redakcji Bibljoteki Romansów. Złota 21. 20730

Potrzebna bona francuzka, pensja 100 rs. Wilcza 28, mieszkania 3, od godz. 2—3.

Panny potrzebne do fabryki kwiatów, jedna za starszą do farbowania. Tłomackie 9/11. 2982

Bona polka, w średnim wieku, szyjąca bieliznę i umiejąca inne robótki, poszukuje zajęcia. Podwal № 1, mieszkania 1, 1-sze piętro. 20690

Młody człowiek, znający buchalterję, z kaucją 600 rs. potrzebny jest. Wiadomość ulica Marjańska № 8 u P. Pomeranc od 9 do 6 wieczorem. 20696

Potrzebne panny uzdolnione do dziurek przy męskich koszulach. Nowogrodzka skład węgli 12, mieszkania 2. 2974

Bony francuzki i niemki, zaopatrzone w dobre świadectwa, potrzebne są zaraz. — Trębacka № 1, mieszkania 4. 2986

Młody człowiek, energiczny, posiadający 1000 rs., gdyby takowe chciał pożyczyć do interesu dobrze procentującego, mógłby prócz procentu wziąć czynny udział w interesie za pensję i całodzienne utrzymanie. — Ktoby się chciał porozumieć, zechce swój adres zostawić w administracji Kur. Warsz. pod napisem Młody człowiek z 1000 rs.

Blacharz zdolny, energiczny, potrzebny do zarządu warsztatu blacharskiego. Nowy-Świat № 4, u stróża. 20567

Sklepowa pracująca od lat wielu w interesie rękawiczniczo-galanteryjnym, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca. Wiadomość w kantorze Kur. War. pod lit. J. K. uprasza zostawić. 20800

Bona polka, młoda znająca szycie i początki muzyki, poszukuje miejsca zaraz w Warszawie lub na wyjazd. Trębacka № 1, mieszkania № 4. 2987

Potrzebna jest starsza panna, do sukien i do okryć. Ulica Szpitalna № 3.— F. H.

Potrzebne są panny do szycia bielizny na maszynie i podręczne. Wiadomość: Wązka-Freta № 25, mieszkania 11. 2983

Buchhalterka obeznana z fabryczną, kupiecką buchhalterją i korespondencją zagraniczną szuka posady. Łaskawi przedsiębiorcy zechcą adresy złożyć: ulica Bracka 9, mieszkania 12, (do 11 zrana w domu), Kasjerka z kaucją tamże. 20770

Potrzebne są panny podręczne do bielizny. Ulica Szczygla № 4, mieszkania 7.

Młoda osoba, inteligentna, ze śpiewem i muzyką, życzy przyjąć miejsce do towarzystwa w domu familjnym, Senatorska 9/11, u E. Dobieckiej. Tamże bona z francuzką konwersacją. 20785

Niemka w średnim wieku, zaopatrzona w dobre świadectwa, potrzebną jest zaraz do małego dziecka. Trębacka № 1, mieszkania № 4, na 2-em piętrze. 2988

Agenci zdolni potrzebni. Zielna № 7—15, mieszkania 2. 20796

Potrzebni są uczniowie do cukierni. Ulica Chłodna № 10. 20760

Potrzebne panny do krawieczyzny. Ulica Nowolipie № 4, m. 15. 2971

Kupno i sprzedaż.

Za bezcen garnitur mebli, łóżka, szafy, umywalka, otomana, szeslong, biurko, kredens, stół, krzesła, portjery. Szpitalna ...

Meble po zwiniętym magazynie, ... te garnitury, szeslongi, biurka, szafy, kredensy, otomany i inne za bezcen. Nowy-Świat № 58A, mieszkania 5, wejście pierwsza sień od Ordynackiej. 20654

Meble garnitur salonowy, kr... tazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, żardynierka, także kredens i para szaf starego stylu, wykwintnej i eleganckiej roboty, oraz pianino czarne do sprzedania, Marszałkowska 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszkania 15. 20294

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny rzeźbiony, jedwabiem kryty, trzy orzechowe garnitury utrechtem i jutą kryte, otomana, szeslong. Mokotowska № 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 19328

Kwiaty w wielkim wyborze, bardzo tanio. Fabryka Dragat. Chmielna 6—12. 20473

Meble salonowe, garnitury czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, oraz lustra i inne meble z 6-u pokojów, do sprzedania b. tanio, na Chmielnej № 32 nowy, m. 9, 4-ty dom od rogu, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 19599

Fortepian 6 oktaw rs. 60. Solna № 12, mieszkania 6. 20522

Futro damskie lisy, dolman obszyty ładnem futerkiem, do sprzedania tanio. Ul. Złota 21, m. 13. 20731

Do sprzedania futro damskie z lisów, mufka i kołnierz sobolowe i palto aksamitne. Wiadomość Mokotowska № 55, m. 2.

Czarne pudełki są do sprzedania przy ulicy Widok № 4, w sklepiku. 20693

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie i różne inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 6, obok Kopernika, lewa oficyna, mieszkania 11. 20728

Fortepian 6 oktaw rs. 40. Widok № 2, mieszkania 8. 20773

„Wschód" dywany perskie, angielskie, krajowe, chodniki, serwety, kanauz na suknie, chustki jedwabne „najtaniej". Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej w podwórzu.

Kwity lombardowe, złoto, srebro kupuje. **Elektoralna 33/37, m. 19.** 20292

Do sprzedania garnitur mebli z portjerami, szafa, stół, łóżka żelazne, lustro, toaleta i t. d. Mazowiecka № 11, u szwajcara. 20612

Fortepian jest do sprzedania, krótki, mahoniowy, dobrej konstrukcji, za 150 rs. Wiadomość: ulica Bielańska № 10, u stróża. Obejrzeć można codziennie od 12 do 3-ej.

Fortepiany nowe, używane, sprzedaż, zamiana, reperacje, przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i ...n, ulica Leszno 21. 18950

Antykwarjusz Maków, Solna 18, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. Również kupuje wszelkie starożytności. 19988

Koronki ruskie do bielizny i do sukien, w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej, Niecała № 12. 2150

Do sprzedania całe urządzenie dystrybucyjno-kolonjalne z tabacznem, tanio. Świętokrzyzka 35. 20460

Kupuje fortepiany, pianina rozmaitej ceny. Wielka 31, stróż wskaż" 20188

Chodniki na schody i do pokojów w wielkim wyborze, ceraty, skórę amerykańską i obrusy ceratowe najtaniej sprzedaje skład obić pap. J. Lubelski i S-ka, Marszałkowska 142, za placem Zielonym. 2146

Fortepian krótki, Budynowicza do sprzedania. Ogrodowa № 16 (12), m. 5. 20266

Dwoje nowych sanek dwu i jedno osobowych doskonale zbudowanych za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość w kantorze fabryki Czerniakowska 59 stary.

Fortepian 7 oktaw, 4 szprejce, z silnym tonem, w zupełnie dobrym stanie, sprzedajo. Świętokrzyzka 3, m. 8. 20434

Fortepian sprzedaje ratami, wynajmuję na wierzory, reperacje. Nowy-Świat 47.

Fortepian półsiodmej oktawy, z dobrym tonem do sprzedania za rs. 70. Krucza ...6, m. 7. 20313

Dla spekulantów z powodu wyjazdu są do sprzedania 56 obrazów olejnych, na płótnie za 220 rs. i aparat fotograficzny za 45 rs. Ulica Chmielna № 64, m. 23, od go... rano do 4 po południu. 20538

Do sprzedania tanio bryczka jednokonna, lekka, szor angielski; pies seter, dobrze ułożony, i lisy damskie. Ul. Jerozolimska № 71. 20520

Tanio sprzedaje meble, garnitary, szeslongi, otomanki, kozetki, foteliki. Meble przyjmuje w zamian i do przerabiania. Krakowskie-Przedmieście № 20, wprost ulicy Hrabiego Berga. 2967

Do sprzedania futro niedźwiadki nowe, wcale nieużywane. Ulica Widok № 14, mieszkania 4, u służącego Ignacego. 20600

Beczki dębowe, wielkie i małe od wina, do sprzedania. Długa № 30, mieszk. 57, 3-e piętro. 20597

Masło śmietankowe z Dańkowa, dwa razy na tydzień. Jerozolimska 80, m. 2.

Kiełbaśnice długie pud rs. 18, kiełbaśnice krótkie pud rs. 10, sprzedaje fabryka kiszek Ludwika Olszewskiego. Szmulowizna № 1. dom Brühla. 20662

Prawie nowa rotonda na lisach, na osobę małego wzrostu, garniturek buduarowy i suknia ślubna. Marszałkowska № 60, mieszkania № 17. 20625

Fortepian rs. 60. Chłodna № 60, mieszkania 16. 20602

Do sprzedania: suknia ślubna i szopy męzkie. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania № 23. 20646

Dywany najrozmaitrze, serwety, chodniki, portjery najtaniej, bo nie w sklepie poleca fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2891

Niemego fortepianu (bez strun) poszukuję. Dowiedzieć się w Saskim hotelu u szwajcara. 20476

Meble: garnitur, szeslong, szafa, stół, dębowe, kozeta, 6 krzeseł francuzkich za bezcen. Złota 29, stróż wskaże. 20483

Para koni młodych, silnych do sprzedania razem lub pojedyńczo. Róg Nalewek i Długiej w warsztatach artylerji w bramie u **stróża.** 20377

m...

Futro ... do sprzed... Krakowskie-Przedmieście № 85, mieszkania ... 20799

Do sprzedania wyżeł, zdatny do układania. Ulica Mazowiecka № 7, wiadomość u stróża. 20769

Do sprzedania zegar ścienny, szafkowy, stół z 3-ma blatami rozsuwany, sztychy, lampy. Widok 21, m. 10. 20776

Fortepian Hoffera 7 oktaw, blat metalowy sprzedaje Maków. Solna 18. 20739

Szopy męzkie w dobrym stanie, do sprzedania. Chłodna № 32, mieszk. 5. 20780

Kielich piękne! roboty z kredensu Fryderyka W-go, do sprzedania. Złota 21, mieszkania 3. 2994

Pianino, fortepian i melodykon amerykański tanio do sprzedania. Chmielna № 7, Nowicki. 20775

Biurko, biblioteka z czarnego dębu, stalugi do obrazu czarne, oraz suknia ślubna crême, szal jedwabny prawdziwy, mundur ucznia z 6-ej klasy realnego gimnazjum, są do sprzedania, przy ulicy Siennej № 27, mieszkania 13. 20636

Fortepian do sprzedania. Elektoralna № 19/23, mieszkania 16. 20544

Bufet duży tanio do zbycia. „Papeterie" Seweryników. 20748

5

Panna znająca dobrze krój, szycie krawieczyzny, bielizny strojnej, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Oferty w kantorze Kur. War. pod lit. L. T. 20718

Potrzebny jest uczeń do korzystnego rzemiosła bronzowniczo-cyzlerskiego, znający rysunki. Ulica Ogrodowa № 30. 20756

Panna potrzebna, do maszyny, do pracowni sukien Walkiewicz. Bielańska № 6.

Maszynistki i do dziurek potrzebne są do bielizny. Chmielna № 89, mieszk. № 72. 20751

Interesa handl. i majątk.

2 składy węgli zaraz do odstąpienia, z przyczyny słabości zdrowia. Ul. Wronia № 11/35. 20523

Rs. 7,000 na 6 procent do ulokowania na 1-szy № hypoteki dóbr ziemskich w gub. Warszawskiej lub domu murowanego w Warszawie. Wiadomość ulica Pawia № 66, mieszkania 16. 20678

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania, bardzo tanio, od kawalera, z powodu interesów familijnych. Kozia № 10.

Szynk z powodu wyjazdu sprzedaje się zarazem wszystkie urządzenia szynkowe za bardzo przystępną cenę. Lokal bardzo tani. Róg Krochmalnej i Żelaznej № 46.

Restauracja w każdej chwili do sprzedania, z powodu objęcia innego interesu. Ulica Chłodna № 53. 20684

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy do sprzedania. Wielka 39. 20711

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania w każdym czasie. Mokotowska № 35.

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Świętojerska № 2. 20723

Plac oparkaniony, położony przy Placu Witkowskiego jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u adwokata Szucha, Chmielna 33. 19602

Plac 6946 łokci kwadratowych tanio i na dobrych warunkach do sprzedania. Wiadomość ulica Przejazd № 3, u właściciela domu. 20593

Na dogodnych warunkach do odstąpienia zaraz sklep duży kolonjalno-dystrybucyjny, z porządnem urządzeniem, towarem lub bez. Wiadomość w sklepie Bracka № 5. 2966

Zakład mleczno-restauracyjny, w miejscu najwięcej spacerowem, do odstąpienia z całem urządzeniem.—Wiadomość Marszałkowska № 129, w kawiarni. 20619

Handel kolonjalny spożywczy do sprzedania. Wiadomość Krucza 49, w sklepie.

Do sprzedania restauracja, z kompletnem urządzeniem, z niskiem komornem, oraz dwa urządzenia sklepowe, jedno na handel kolonjalny, drugie na skład wódek. Wiadomość: ulica Śliska № 60, w restauracji. 20634

... plac na ... Grodzisku. — 19851

... Korpaczewskiego, ...wia pogrzeby exhu..., posiada wybór su...ertnych, trumny metalowe, ...paryzki) i wszelkie dekoracje.

Rs. 5,000 ...o wypożyczenia na pierwszy numer, ... zaraz po Towarzystwie hypoteki nieruchomości w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość: Sienna № 21, mieszkania 6. 20414

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania sklep spożywczy, każdego czasu, przy ulicy róg Szkolnej i Świętokrzyzkiej. 20517

Sklep mydlarski lub spożywczy, dający pewne utrzymanie familji, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość: ulica Hoża № 16a, u stolarza Krupińskiego. 20551

Rs. 2,000 zahypotekowane na domu, zaraz do odstąpienia, ze znacznem ustępstwem. Wiadomość: Rymarska № 8 nowy, mieszkania 11. 20557

Kawiarnia do sprzedania bardzo tanio, lokal ładny i tani. Wiadomość: ul. Elektoralna № 9, sklep wiktuałów. 20626

Kawiarnia egzystująca od lat 15, jest do sprzedania. Bednarska № 25. 20632

Kawiarnia do sprzedania, mieszkanie tanie, z wodociągiem i zlewem. Twarda 48.

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny na pryncypalnej ulicy, do odstąpienia. Wiadomość Kiosk Leszno, róg Rymarskiej. 2965

Odstępuje się sklepik z dystrybucją w miejscu ożywionem, wygodny, istniejący lat 40, obecnie lat 3 w jednem ręku. Ulica Elektoralna № 9. 20595

Ktoby ze wsi życzył sobie dostawiać tygodniowo pewną ilość doborowego masła nie solonego i śmietany, raczy się zgłosić. Ulica Hortensja № 5, mieszk. 17. 20596

Do wydzierżawienia majątek ziemski, o kilka mil od Warszawy, gospodarstwo wzorowe, warunki bardzo dogodne. Kaucja i rekomendacja są wymagane. Odpowiedź w kantorze Kurjera pod lit. X. X. 20534

Kawiarnia z powodu wyjazdu, bardzo tanio do odstąpienia. Wiadomość: ul. Prosta № 13, mieszkania 58, od godz. 1 do 3. 2950

Obszerny plac do wynajęcia, na skład materjałów, lub ogród warzywny. Tamże obora, stajnia i wozownia. Ul. Fabryczna, dom ... Ronikiera. 20309

Zaraz jest do odstąpienia skład węgli, przy ulicy Dobrej № 35. Wiadomość na miejscu. 20761

...zedaje osobom ruskiego pochodzenia ... w pow. Sochaczewskim. Złota 22, mieszkania 4. 20764

Magiel jeden do sprzedania, podług nowej konstrukcji. Grzybowska № 59. Wiadomość w składzie węgli. 20767

Skład węgli do sprzedania każdego czasu. Wiadomość: róg Pięknej i Nowo-Wielkiej № 50. 2992

Młody człowiek mający kapitału parę tysięcy rubli, może wstąpić jako wspólnik do interesu już egzystującego, mającego świetną przyszłość. Oferty pod literami Z. K. do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2989

Rs. 30,000 całkowicie lub po rs. 15,000, do wypożyczenia zaraz, na 1-szy numer po Towarzystwie domu w Warszawie. Wiadomość w kancelarji adw. przysięgłego Hryniewieckiego przy ul. Tłomackie, pod № 9/13, codziennnie wyjąwszy świąt, od godz. 5-ej do 8-ej po południu. 2074

Kawiarnia do sprzedania tanio, miejsce wyrobione Sienna № 7. 20752

Suma 1,200 rs. mieszcząca się na domu położonym na Krakowskiem-Przedmieściu, po 14,000 Towarzystwa i 2,500 rs. prywatnego długu, jest do odstąpienia. Oferty proszę składać w administr. pod literami W. G.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Leszno № 66. 20782

Potrzebną jest suma rs. 20,000 na pierwszy numer hypoteczny, po takiejże pożyczce Tow. Kred. Miejskiego na dom w środku miasta położony i żadnymi innymi długami nie obciążony. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej № 15, mieszkania 4, między 4—6 po południu, bez pośrednictwa.

Do sprzedania dystrybucja. Królewska № 39 nowy, między 12 a 2. 20784

Do wydzierżawienia blizko Warszawy, kilka włók gruntu, razem lub częściowo. Złota 22, mieszkania 4. 20765

Lokale.

Marszałkowska 67 nowy, obok gimnazjum, do wynajęcia od 1 stycznia 1887 trzy pokoje z balkonem na III piętrze od frontu z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem, zlewem, piwnicą i górą wspólną za rs. 320 rocznie, stróż wskaże. 3602

Mieszkania z ogródkiem i stajenką poszukuje się od Lipca. Adresy składać w kantorze Kurjera pod lit. K. Z. C. 20694

Pokój kawalerski do wynajęcia od 1 Stycznia, z opałem i usługą. Może być i z meblami. Marszałkowska 114, od Złotej 9. 2951

Poszukuje się od 1 kwietnia mieszkania z 4 lub 5 pokoi, suchego i widnego, z dużą kuchnią i wszelkiemi wygodami, na 1-em lub 2-em piętrze, w okolicy placu Teatralnego. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod lit. F. O. 2953

Pokój umeblowany z kuchnią każdego czasu do wynajęcia dla damy, Jerozolimska 26/70, m. 10. Tamże łóżko francuskie, atłasem różowym kryte, do sprzedania. 20564

Dwa lub jeden pokój, do odstąpienia zaraz, z meblami lub bez, od frontu, z osobnem i frontowem wejściem. Wiadomość. Erywańska № 16, mieszk. 16. 20653

Od 1-go stycznia pomieszczenie dla dwóch panien z całodziennem utrzymaniem i troskliwą opieką, przy osobie inteligentnej.—Marszałkowska 76, róg Hożej, 2-e piętro, mieszkania 4, wejście frontowe. 20075

Pokój umeblowany lub nie. Ulica Próżna № 7, front. 19914

2 pokoje z przedpokojem, umeblowane lub nie. Wejście frontowe. Próżna 7. 19915

Sklep z oknem jest do wynajęcia. Ulica Chmielna 13. 19852

Pokój od frontu, drugie piętro, z oddzielnem wejściem, z meblami lub bez, do wynajęcia zaraz. Bracka № 9. 20503

Potrzebne jest zaraz suche widne mieszkanie: 3 obszerne pokoje z przedpokojem kuchnią i zlewem, nie wysoko, blisko tramwaju, cena najwyżej 300 rs. Dokładne oferty administracja Kurjera Warsz. J. N. 20512

Za bardzo nizką cenę do wynajęcia lokal, przydatny na skład węgli lub warsztat, na Krakowskiem-Przedmieściu, w blizkości ulicy Trębackiej. Wiadomość Nowosenatorska № 3, mieszkania 8. Tamże fortepian do sprzedania w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. 20524

Krakowskie-Przedmieście № 10, wprost kościoła św. Krzyża, pokój duży do wynajęcia z meblami, usługą i samowarem za 12 rs. miesięcznie, 20537

2 pokoje pojedyńcze do wynajęcia od frontu, na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyzka № 18, mieszkania 5. 20508

Od Nowego Roku, trzy pokoje od frontu, parter wysoki, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem za rs. 400. Ul. Bracka 17.

Z powodu wyjazdu do wynajęcia, przy ulicy Kruczej № 27, na 2-m piętrze od frontu, elegancki lokal umeblowany, salon duży, trzy pokoje, przedpokój, kuchnia i wszelkie wygody, oglądać do 4-ej. 20647

Pokoik oddzielny z przedpokojem, dla inteligentnej panienki rs. 6 miesięcznie. Przejazd 9, mieszk. 24. 20648

Salon albo pokój przy familji. Włodzimierska 19, mieszk. 15. 20606

Pokoik z osobnem wejściem i z opałem, zaraz dla kawalera. Erywańska 16, mieszkania 18. 20660

Pokój do wynajęcia dla nauczycielki, lub osoby dobrze wychowanej. Długa 11, mieszkania 10. 20604

Pokój oddzielny, z opałem, od frontu, p. 2-e, rs. 10 miesięcznie. Żurawia 43. 20665

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, do najęcia. Długa 25, stróż wskaże. 20589

Na Zielnej, obok Marszałkowskiej № 39, do najęcia 3 pokoje, kuchnia, wygody—od 1 Stycznia. 20471

W niemieckim domu piękny, umeblowany pokój z osobnem wejściem od 1-go stycznia do najęcia. Oboźna 10, m. 14.

3 pokoje z kuchnią, do wynajęcia od Nowego Roku. Mieszkanie suche i ciepłe. Cena rs. 210 rocznie. Ogrodowa № 7. 20741

3 pokoje z meblami, fortepianem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7, parter.

Umeblowany ładny pokoik, usługa, samowar. Obiady na żądanie. Chmielna 35, mieszkania 1. 20757

Pokój do odnajęcia. Marszałkowska № 123, mieszkania 14. 2985

Rs. 3. Pomieszczenie przy familji, dla przyzwoitej panienki—fortepian. Nowolipie № 30—53. 20789

Jest pomieszczenie dla młodej francuzki lub polki, z całodziennem utrzymaniem lub bez. Krucza № 26, mieszkania 16, na dole. 20797

Poszukuje się od Nowego Roku, 2 lub 3, pokoje z pomieszczeniem dla służącego, porządnie utrzymanem wejściem, w okolicach Marszałkowskiej i Zielonego Placu. Oferty piśmienne: Graniczna 10, m. 6. 2993

Z powodu wyjazdu sklep wiktuałów do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Czerniakowska № 81. 20747

Handel wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Nowolipki № 81. 20758

Do sprzedania dwa składy węgli, jeden na Lesznie w Bazarze, drugi róg Żytniej i Okopowej. Wiadomość bliższa Czysta № 2, magazyn pościeli. 20750

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka A. Śliwowska przyjmuje osoby, spodziewające się słabości od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Hoża № 16, m. 20.

Mamka młoda, brunetka, ze świeżym pokarmem, zaraz do wzięcia, bez długu. Wspólna № 18, u stróża. 20702

Przybłąkał się pies, wyżeł młody, koloru ciemno-kasztanowatego, z obrożą, końce łapek i piersi białe. Wiadomość w fabryce drucianej Hantkiego, u szwajcara. 20692

Dnia 27 Grudnia zgubiono zegarek złoty, damski, z monogramem J. B. rok 1884, idąc z ulicy Hożej na Plac św. Aleksandra. Uprasza się łaskawego znalazcę o złożenie takowego do mieszk. p. Domańskiej, przy ulicy Hożej № 7, za nagrodą, jeśli takowej żądać będzie. 20746

W dniu 28 b. m. w Skierniewicach na dworcu wieczorem zginął człowiek obłąkany, izraelita, mający lat 16, Haim Dawid Lewin, dosyć rosły, blondyn, urodzony w Kownie, w krótkiem ubraniu. 20745

Wielki bal w sobotę dnia 1-go stycznia w sali wiedeńskiej, szczególniej dla pp. rzemieślników. Wejście kop. 50 z damą.

Mamka ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca. Wiadomość Świętojerska № 16 stary, mieszkania 7. 20801

Fryzjerka specjalistka, czesze damy w zakładzie kop. 40, na mieście 60. Ulica Marszałkowska 146, hotel Francuzki. 20788

Znaleziono 19 grudnia pieniądze w portmonetce. Kto zgubił, zechce zgłosić się. Zielna 11, m. 2. od 6 i pół wieczór. 20795

Krajowa pracownia ubiorków dziecinnych Nowolipki 21, posiada wielki wybór garniturków od rs. 3.50, paltocików od rs. 6.—P. Adolf. 2991

Kawiarnia do odstąpienia na dogodnych warunkach. Bracka № 2. 20774

Student medycyny poszukuje obiadów zdrowych w domu prywatnym. Oferty oznaczone „Valetudo" przyjmuje Kurjer. 20779

Mamka z młodym pokarmem, bez długu do wzięcia, ulica Sosnowa № 11, stróż wskaże, 20771

Pies gordon-seter, młody, na nosie smoła, zaginął 29. Upraszam odpowadzić Krakowskie-Przedmieście 21, mieszkania 4, za nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 20759

Kobieta życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Ulica Przyokopowa 8, do Zielińskiego. 20755

Tanio „Kwiaty" pięknego wyrobu na sezon karnawałowy poleca pracownia Zofji Rożeckiej. Marszałkowska № 122, róg Zgody. Potrzebne są panienki do nauki. 2914

Opakowanie mebli, fortepianów tanio, solidnie zakład opakowań. Maków, Solna № 18. 20043

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Erywańską № 16, w składzie koronek ruskich. 5

Były urzędnik, poszukuje obowiązków rządcy domu, położonego przy jednej z więcej handlowych ulic—i gdzie jest do wynajęcia z Nowym Rokiem lokal na sklep, połączony z średniem mieszkaniem. Wiadomość u rządcy domu: Warecka № 7, od godziny 5—7 wieczorem. 20413

Reperacje fortepianów i pianin i strojenia przyjmuje. Ulica Nowy-Świat № 54. Fabryka fortepianów Janiszewskiego. 19831

Do wynajęcia w każdym czasie 2 piwnice suche. Graniczna 10, wiadomość w aptece.—Tamże jest do sprzedania węgierka na baranach, w dobrym stanie. 20511

Na korzystnych warunkach przyjmuje losy loteryjne w subkollektę, kantor loterji, Nowy-Świat № 4, mieszk. 1. 2968

Można grać na nowem pianinie. Marszałkowska 143, m. 9. 20615

Fortepianista przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Chmielna № 5, mieszkania 17, 3-e piętro. 20622

Szkatułki samo-grające w wielkim wyborze, z repertuarami polskich kompozytorów i zagranicznych, poleca M. Pozzi, zegarmistrz, Nowy-Świat № 31 (róg Chmielnej); ceny nizkie; przyjmuje także do reperacji. 2872

100 kapeluszy żałobnych od rs. 4 kop. 50 z woalami do najwykwintniejszych. 2683

50 sukien żałobnych, kaszmirowych, szewiotowych i krepowych, oraz pośmiertne kapy, suknie, czepki, wieńce. 2683

Pogrzeby, przewożenie zwłok, wynajem wozów i karawanów, trumny metalowe i drewniane, w „Warszawskim magazynie żałobnym i pogrzebowym", Senatorska 32 wprost kościoła. 2683

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9)
Za Redaktora Franciszek Olszewski. — Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою Варшава 19 (31) Декабря 1886 г.

JAGELLONICA